

DZIENNIK ŁÓDZKI

Łódź,
niedziela
poniedziałek
25, 26 maja
1947 r.

Rok III
Nr 141
(691)



Zamiast chleba armaty

ŚWIĘTO LUDOWE

Tegoroczne Święto Ludowe stoi pod znakiem ofensywy wszystkich postępowych sił chłopskich.

15 marca 1931 roku, trzy ludowe stronnictwa: PSL — Wyzwolenie, Stronnictwo Chłopskie i PSL „Piast”, połączyły się uchwałą warszawskiego kongresu w jedno Stronnictwo Ludowe, a w Zielone Święta tegoż samego roku obchodzili chłopi wspólnie Ludowe Święto.

Myłoby się jednak ten, kto by sądził, że to połączenie było prawdziwe, szczerze i powszechne. Prawe skrzydło ruchu nie dopuściło do wspólnej organizacji najbardziej radykalnego odłamu — Samopomocy Chłopskiej, która w parę miesięcy po tym została przez sanację rozwiązana.

Chłopi, mimo, że nie tworzyli jednolitego środowiska politycznego — w rzeczy samej stanowili jedność, i mimo walk, jakie toczyli przywódcy w łonie zjednoczonego ruchu, pogłębiali i rozwijali ideologiczne wartości Stronnictwa.

W pomoc starszym przyszła młodzież Wiciowa, która swój wrodzony radykalizm i wyrobienie społecznej wiały w łóżysko chłopskiego ruchu.

Odtąd znamieną cechą Stronnictwa Ludowego była wypracowana i ugruntowana zasada czynnego współdziałania z robotnikami.

Byli jednak w Stronnictwie przywódcy, którzy w dalszym ciągu uprawiali konspiracyjność z prawicą i dla tego w ruchu ludowym — już po połączeniu istniały dwa kierunki — dwa światopoglądy.

Jak bardzo odmienne były te nurty, niech wystarczy fakt, że w 6 lat po połączeniu, tj. w r. 1937, leńdni ludowcy tworzyli z robotnikami „front ludowy”, inni zaś w odpowiedzi na to kompromitowali się układami z prawicą — „frontem Morges”.

W okresie hitlerowskiej okupacji okazało się, że „front Morges” zrealizował się na londyńskiej glebie, że w rezultacie koncepcja prawego skrzydła naszego ruchu doznała klęski.

W wyniku walk i pracy powstało państwo ludowe, do którego kształtów i treści wnieśli swój wkład chłopi.

Nie robili tego milczkiem, bezimiennie i anonimowo. Uczynili to w zorganizowanej formie — w Stronnictwie Ludowym, w Samopomocy Chłopskiej i w Wiciach.

Przystąpili jawnie i publicznie z poczuciem odpowiedzialności za zmiany dotychczasowego porządku, który nastąpił w Polsce i w całej Europie.

Można sądzić, że takie, a nie inne stanowisko, we wszystkich sprawach natury politycznej podziela dzisiaj całe radykalne społeczeństwo chłopskie.

Dowodem tego jest solidaryzowanie się na płaszczyźnie postępu, która osiągnęła i wypracowała SL we wszystkich lewicowych ośrodkach działania na wsi.

Święto Ludowe stanie się w tym roku radosnym dnem zwycięstwa prawdziwej politycznej myśli chłopskiej w szeregach ludowych. Ugruntuje ono w nas wszystkich przekonanie, że masy ludowe powszechnie i jednolicie stoja na gruncie zdobywczy i interesów Polski Ludowej.

OSZGA — MICHALSKI
poseł na Sejm

zakupi rząd grecki za pożyczkę amerykańską

NOWY JORK, 24.5 (PAP). Ko respondent dyplomatyczny dziennika „PM” Alexander Kuhl pisze, że rząd grecki domaga się zużycia przeważającej części 300-miliona nowego kredytu amerykańskiego na cele wojskowe, mimo, iż w ramach tej sumy preliminowano w zasadzie na te cele tylko 150 milionów dolarów, resztę zaś przeznaczono na odbudowę gospodarczą Grecji.

Kuhl donosi, że żądania rządu greckiego, aby proporcja ta uległa zmianie, chwilowo się nie powiodły, ale rząd grecki użyje wszystkich dróg, by przekonać amerykańską misję wojskową, iż walka z powstańcami wymaga znacznie większego wzmocnienia armii, niż pozwala przeznaczona na ten cel kwota 150 milionów dolarów.

Co się tyczy greckiego programu amnestii — to jak pisze Kuhl — program ten nadaje się teoretycznie do przyjęcia przez USA, w rzeczywistości jednak pozostawia wiele do życzenia.

Stany Zjednoczone obawiają się, że nie zostanie on wykonany w takim duchu, w jakim był zaproponowany przez ambasadę amerykańską w Atenach. Warunkiem amnestii ogłoszonej przed kilkudniami, zapowiadały z rozgłosem wstrzymania w przyszłości „deportacji starców, kobiet i dzieci”. Daje to wyobrażenie o tym, pisze Kuhl, co dzieje się w Grecji. Zdaniem Kuhla, wojowniczy nastrój Tsaldarisa przybrał na sile.

Drastyczne zarządzenia we Francji

Rząd zastąpi wojskiem strajkujących pracowników

PARYŻ, 24. 5. (PAP). — Gabinet francuski postanowił zarekwirować wszystkie gazownie i elektrownie w całym kraju, jeśli 100 tys. pracowników tych zakładów we Francji przystąpi do akcji, polegającej na zwolnionym tempie pracy, co może wywołać całkowite wstrzymanie dopływu gazu i prądu elektrycznego.

W kołach, zbliżonych do rządu, wyjaśniono, że jeśli okaże się koniecznym, rząd nie zawaha się przed zatrudnieniem wojska w celu utrzymania w ruchu elektrowni i gazowni.

Minister informacji — Pierre Bourdan oświadczył po posiedzeniu gabinetu: „Rząd otrzymał ultimatum. Zastosujemy wszelkie możliwe środki, aby zachować szacunek dla władzy rządu.”

Wśród zamierzonych środków uwzględniono rekwizycję zagrożonych strajkiem zakładów.

Nad podniesieniem produkcji obradować będzie Partia Pracy

LONDYN, 24.5 (PAP). W poniedziałek, dnia 26 bm. rozpoczyna się w Marcats ogólnokrajowa konferencja brytyjskiej Partii Pracy. Właści-

Polska na pierwszym miejscu

wśród krajów najbardziej zniszczonych 350.000.000 dolarów dla państw potrzebujących pomocy

WARSZAWA 24.5 (API). W związku z kończąca się akcją Unrra w sensie pomocy dla krajów zniszczonych wojną a potrzebujących w dalszym ciągu pomocy, kongres USA uchwalił przyznać konieczną pomoc dla krajów najbardziej zniszczonych w wysokości 350.000.000 dol.

Z sumy tej 40.000.000 dol. zostało przyznane jako pomoc dla dzieci w krajach potrzebujących pomocy, pozostała zaś suma zostanie kwartalnie rozdzielona przypuszczalnie w ciągu czasokresu 3-ich kwartałów na poszczególne kraje.

Wśród krajów najbardziej potrzebujących na jednym z pierwszych miejsc znajduje się Polska. Przewidziane sumy są przeznaczone prawie wyłącznie na zakup żywności.

Sprawa realizacji pomocy nie jest jeszcze ustalona. Przypuszczalnie zakupy żywności czynić będą misje zagraniczne poszczególnych krajów. Transporty będą pokrywane prawdo podobnie z sum przewidzianych na zakup dla Polski. Do Polski transporty nadchodzić będą przeważnie drogą morską.

Rozdziałem żywności zajmie się Ministerstwo Aprowizacji.

PARYŻ, 24. 5. (PAP). Premier Ramadier podpisał dekret o „mobilizacji” pracowników gazowni i elektrowni.

Skutki tego dekretu są takie, że strajk w przedsiębiorstwie „zmobilizowanym” staje się przestępstwem karnym pozbawieniem wolności do lat 5.

Dekret został podpisany na mocy ustawy z 1938 roku, która daje rządowi pełnomocnictwo w dziedzinie „organizacji zasobów narodowych w okresie wojny”.

„Sądzi się na ogół, że de Gasperi po przyjęciu u prezydenta będzie dążył do utworzenia gabinetu centrowo-lewicowego, opartego na 3 głównych stronnictwach — chrześcijańskich demokratach, komunistach i socjalistach — a z włączeniem mniejszych ugrupowań lewicowych i pewnej liczby niezależnych.”

RZYM 24.5 (PAP). Po 12 dniach kryzysu rządowego wyłonilo się znów nazwisko b. premiera de Gasperi, jako najodpowiedniejszego kandydata.

Chrześcijański demokrat Giovanni Gronchi, który był ministrem handlu w pierwszym gabinecie de Gasperi’ego oświadczył dziennikarzom: „Partia chrześcijańsko-demokratyczna sądzi, że interes kraju wymaga rozejmu, który powinien znaleźć wyraz w skoncentrowaniu w rządzie możliwie największej liczby partii, nawet gdyby to miało doprowadzić do zmniejszenia siły chrześcijańskich demokratów w nowym gabinecie.”

„Sądzi się na ogół, że de Gasperi po przyjęciu u prezydenta będzie dążył do utworzenia gabinetu centrowo-lewicowego, opartego na 3 głównych stronnictwach — chrześcijańskich demokratach, komunistach i socjalistach — a z włączeniem mniejszych ugrupowań lewicowych i pewnej liczby niezależnych.”

RZYM 24.5 (PAP). W sobotę Alcide de Gasperi podjął się ponownie misji utworzenia rządu włoskiego.



Zielone Święta spędzamy na tie kwiatów i zieleni. (Fot. J. Płażewski)

Przywódca meksykańskich robotników przybywa do Polski

MEXICO CITY 24.5 (PAP). Wraz z Lombardo Toledano przybyć ma do Polski w połowie czerwca b. r. senator meksykański Juan Manuel Elizondo, znany meksykański działacz robotniczy.

Senator Elizondo, robotnik metalurgiczny w młodości, jest jednym z organizatorów federacji robotników meksykańskich, założonej w roku 1936 przez Toledano. Wybrany on został do senatu przez wyborców robotniczych w roku 1946.

Grecja pogwałciła terytorium Albanii

BELGRAD, 24.5. (PAP). Z Tirany donoszą, że premier albański gen. Enver Hodża wysłał do sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie telegram, protestujący przeciwko pogwałceniu terytorium albańskiego przez 3 samoloty greckie w dniu 21 maja.

Podczas tego nalotu 2 osoby zostały zabite, a 8 odniosło rany od ognia greckich karabinów maszynowych.

Wczorajsza burza nad Łodzią

Wczoraj nad Łodzią przeciągnęła burza z ulewą i piorunami. Burza trwała stosunkowo krótko, ale była bardzo gwałtowna.

Piorun uderzył w budynek przy ul. Gnieźnińskiej 4 (na Bałutach) należący do Margos Heleny. Niezwłocznie zaalarmowana została straż pożarna, która przystąpiła do gaszenia pożaru. Ogień zaczął rozprzestrzeniać się na szybkopalny materiał strychu, obejmując drewnianą podłogę i sufit ostatniego piętra. Jedną z lokatorek wspomnianej posesji Kazimiera Tomalak uległa kontuzji od uderzenia pioruna.

W czasie burzy zawalił się sufit w posesji przy zbiegu ul. Jaracza i Piłsudskiego. (n)

Następny numer „Dziennika Łódzkiego” ukaże się we wtorek 27 b. m.

NINIEJSZYM ZAWIADAMIAMY, ŻE KSIĘGARNIA I ROZDZIELNIA I SP. WYD. „CZYTELNIK” zostały przeniesione z lokalu ul. Piotrkowskiej 62 na ul. PIOTRKOWSKĄ 53 Duży asortyment książek, pism polskich i zagranicznych Prenumerata pism.

+ Specjalna komisja powołana na generalnym zgrupowaniu celem prze prowadzenia badań w sprawie Palestyny odbędzie swe pierwsze posiedzenie w dniu 26 maja r. w gmachu ONZ.

+ Sekretarz generalny ONZ Trygve Lie wezwał Narody Zjednoczone do poparcia akcji pomocy dzieciom w zmieszanych krajach w ramach międzynarodowego funduszu pomocy dzieciom. Fundusz ten, który otrzymał ostatnio 40 milionów dolarów od kongresu USA, rozpoczął swą akcję zebrań na całym świecie jednocząc w tym celu na rzecz pomocy dzieciom. Akcja ta odbywa się za pośrednictwem dyrektora Ordniga z Norwegii na podstawie stamtąd, ustalonego podczas generalnego zgrupowania ONZ jesienią ub. roku.

+ Uwolnienie wszystkich oskarżonych w procesie o zlikwidowanie murzyna w Greenville wywołało ostre protesty i krytykę tego niesprawiedliwego wyroku. Szerog organizacji społecznych żąda uchwalenia federalnego prawa przeciwko stosowaniu linczu. Dr Max Ydragan, przewodniczący krajowego kongresu murzyńskiego oświadczył, że wyrok jest „brodnia przeciwko wszystkim Amerykanom i ostatecznym dowodem, że ustawodawstwo południowych stanów nie zapewnia murzynom prawdziwego wymiaru sprawiedliwości”. Rzecznik stowarzyszenia amerykańskich swobód cywilnych stwierdził głębokie rozczarowanie wyrokiem.

+ W Toruniu przyszyły na świat siostry sjańskie. Niemowlęta były zrośnięte w łonie matki. Obie siostrzyczki miały wspólną klatkę piersiową, w której znajdowało się jedno serce. Jedną parę rączek posiadały z przodu jedna z tyłu oraz zrośnięte głowy i szyje. Dzięki natychmiastowemu zabiegom lekarskim matkę utrzymano przy życiu. Ponieważ wypadek, który wydarzył się w Toruniu ma doniosłe znaczenie dla świata medycznego rodzice toruńskich sióstr sjańskich zgodzili się na oddanie zwłok dla celów naukowych.

+ Centrum informacyjne narodów zjednoczonych w Genewie ogłasza ogólne zarysy planu budowy gmachów ONZ. Najpierw wykończony ma być gmach w którym ulokują się biura sekretariatu. Będzie to 40 piętrowy drapacz chmur, który przy poszczególnym zostanie zbudowany do listopada 1948 r. Sala obrad zgrupowania generalnego będzie mogła pomieścić 70 delegacji. Dwa drugie gmachy będą mieściły różne instytucje specjalne ONZ, jak również będą zawierały pomieszczenia dla delegacji. Zbudowany też będzie garaż podziemny na 2 tysiące samochodów. Burzenie starych zabudowań na wyspie Manhattan w centrum Nowego Jorku rozpocznie się w lipcu r. a sama budowa w razie uchwalenia koniecznych kredytów — w grudniu r.

+ Agencja TASS donosi z Nankinu, że na zgrupowaniu delegatów centralnego uniwersytetu założono surowego ukarania dowódcy garnizonu w Nankinie i wszystkich osób, odpowiedzialnych za zajęcia 20 maja. Studenti zażądali również, by władze bezpieczeństwa przeprosiły studentów i powetowały poniesione przez nich szkody materialne, fizyczne i moralne. 22 maja studenci 40 uniwersytetów przyłączyli się do strajku studentów w Szanghaju. Strajk ma charakter protestacyjny przeciwko zajęciu Nankinu. Strajkujący jednocześnie wysuwają hasło położenia kresu wojnie domowej. Studenci uniwersytetu domagają się utworzenia rządu koalicyjnego, nacyjalistycznego przetrwania działań wojennych pomiędzy rządem centralnym a komunistami, oraz wstąpienia na drogę demokratyzacji w życiu politycznym i gospodarczym. Jedno z pism chińskich donosi, że 2 czerwca odbędzie się wielkie demonstracje studenckie w całym Chinach.



Nagrobek spekulanta

Tutaj spoczywa spekulant stary, za jego duszę brzęknął dolar.

Cz. s.

Zasady ustawy

O nadzwyczajnych pełnomocnictwach dla rządu w zakresie zwalczania drożyzny i spekulacji

WARSZAWA 24.5 (PAP). Uchwalony w dniu 23 b. m. przez radę ministrów projekt ustawy o nadzwyczajnych pełnomocnictwach dla rządu w zakresie zwalczania drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym zabrania w art. 1-szym pobierania przedsiębiorstwem sprzedaży cen wyższych od kosztu nabycia, powiększonego o ustalone dla danego towaru zysk brutto. Art. 2-gi powierza nadzór ogólny nad całością władz i urzędów w zakresie wykonywania ustawy — prezesowi rady ministrów. Czynnności wynikające

z ustawy, wykonywane będą w ramach ogólnej państwowej polityki cen i według zasad ustalonych przez radę ministrów i jej organa.

Dalsze artykuły mówią o uwiadcznianiu cen, udostępnianiu nabywcom posiadanych na składzie towarów oraz o sposobie prowadzenia rachunków, któreby umożliwiały kontrolę cen i kalkulacji. Projekt ustawy podaje również definicje ceny zakupu, kosztu nabycia oraz zysku brutto.

Art. 5 pkt. 4-ty przewiduje, że dopuszczalna w obrotach handlo-

wych wysokość zysku brutto dla poszczególnych towarów lub grup towarów ustala minister przemysłu i handlu po zasięgnięciu opinii organizacji państwowego przemysłu i handlu, organizacji spółdzielczych i samorządu gospodarczego. Uprawnienie te może minister przemysłu i handlu zlecać komisjom cennikowym.

Pkt. 5 tegoż artykułu zezwala ministrowi przemysłu i handlu w porozumieniu z ministrem aprowizacji na ustalenie wykazu artykułów spożywczych pierwszej potrzeby, na które mogą być wyznaczone maksymalne ceny w sprzedaży hurtowej i detalicznej.

Art. 6 przewiduje powołanie komisji cennikowych w drodze zarządzeń, wydanych przez ministra przemysłu i handlu w porozumieniu z min. aprowizacji, min. administracji publicznej i min. Ziemi Odzyskanych. Dalsze artykuły omawiają czynności komisji cennikowych w zakresie ustalania i ogłaszania cen maksymalnych i wysokości zysku brutto.

Notowań cen rynku wewnętrznego dokonywują komisje notowań, przewidziane w art. 8-mym. Następnym Ministerstwo nie wprowadziło (b) artykuły dotyczą zakresu i sposobu

działania komisji cennikowych i komisji notowań oraz pomocy, jaką winny udzielać tym komisjom wszelkie organizacje gospodarcze.

Art. 12, omawiający sprawowanie kontroli nad wykonywaniem ustawy, przewiduje powołanie przez rady narodowe społecznych komisji kontroli cen. Skład, sposób powoływania i zakres uprawnień tych komisji określi uchwała rady państwa.

Dalsze artykuły przewidują kary za przekroczenie ustawy. Za niektóre przestępstwa możliwe jest stosowanie kar więzienia do lat 5-ciu i grzywny do 5 milionów zł. Ponadto komisja specjalna do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym może w niektórych wypadkach skierować sprawcę przestępstwa do pracy przymusowej, jak również orzec przepadek towarów i urządzeń przedsiębiorstw, stanowiących własność sprawcy przestępstwa.

Art. 22 stwierdza że z chwilą wejścia w życie omawianej ustawy traci moc obowiązującą dekrety PKWN z dnia 25.10.44 r. o zwalczaniu spekulacji, i lichwy wojennej.

Powrót

króla szwedzkiego do kraju

SZTOKHOLM, 24.5 (PAP). Król szwedzki Gustaw przybył w piątek wieczorem do kraju po urlopie spędzonym na Rivierze.

Rolnicy z Polski centralnej osiedlają się na wybrzeżu

GDANSK, 24.5 (API). Do Słupska przybyło 8 transportów osadników z Polski centralnej w ilości 3.300 osób. Są to rolnicy zapożyczeni w inwentarz żywy i martwy. Zasilenie Pucka i okolicy tak poważną ilością rąk roboczych wpłynie dodatnio na podniesienie stanu gospodarczego tej części brzegu polskiego. W tych dniach odeszły do Słupska transporty Niemców obejmujące 3.000 osób. Reszta Niemców w ilości około 7.000 osób odeszła do końca bm.

28 maja -- egzaminy dojrzałości w ogólnokształcących szkołach łódzkich

Udział przedstawicieli społeczeństwa w komisjach egzaminacyjnych

Pismienne egzaminy dojrzałości w państwowych szkołach średnich ogólnokształcących łódzkiego Okręgu Szkolnego odbędą się w dniach 28 i 29 maja r. b. dla abiturientów II kl. licealnych normalnych; 30 i 31 maja r. b. dla abiturientów VI semestrów, w 3-letnich szkołach średnich, w prywatnych szkołach średnich w dn. 9 i 10 czerwca — dla abiturientów II kl. licealnych normalnych, oraz 11 i 12 czerwca dla abiturientów VI semestrów. Egzaminy ustne odbędą się w okresie od 2 do 17 czerwca b. r.

Regulamin egzaminów dojrzałości został ostatnio częściowo zmieniony przez Ministerstwo Oświaty. Wprowadzono na wszystkich wydziałach klas licealnych ustny egzamin z nauki o Polsce i świecie współczesnym. Nadto, oprócz Przewodniczących Państwowych Komisji Egzaminacyjnych, (których Kuratorium mianuje przeważnie spośród dyrektorów szkół średnich), w egzaminach wezmą po raz pierwszy udział Delegaci Kuratorium — jako czynnik opiniujący.

Delegaci ci powołani będą ze sfer poza szkolnych — społecznych. Przy służyć im będzie prawo weta

względem decyzji Państwowej Komisji Egzaminacyjnej.

Oprócz delegatów, Kuratorium za prosiło również, przewodniczących Rad Narodowych w charakterze obserwatorów.

Poza tym żadnych innych zmian, dotyczących regulaminu egzaminów lub likwidacji klas semestralnych Ministerstwo nie wprowadziło. (b)

Przed Świętem Ludowym

W Gnieźnie będzie główna manifestacja

(jk) W ostatnich dniach w całym kraju trwały gorączkowe przygotowania organizacji chłopskich do przypadającego dziś Święta Ludowego.

Centralny obchód odbywa się w Gnieźnie — starym grodzie Lecha. W ramach święta nastąpi dekoracja miasta Gniezna Krzyżem Grunwaldu za bohaterską i nieugiętą postawę w walce z niemiecczymi. Nastąpi również wręczenie sztandarów, ufundowanych przez mieszk

kańców okolicznych powiatów, pułkom stacjonującym w Gnieźnie. Uzupełnieniem uroczystości będzie promocja oficerów.

Na Święto Ludowe do Gniezna spodziewany jest masowy zjazd chłopów z całej Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej oraz delegacji z całego kraju. Z województwa łódzkiego udaje się do Gniezna batalion Przysposobienia Rolniczo Wojskowego. Po manifestacji i przemówieniach czołowych przed stawiciele ruchu ludowego odbędą się występy chórów chłopskich w strojach regionalnych, festiwal i zabawa ludowa.

Uroczyste zebranie Koła grodzkiego SL w Łodzi

(jk) Koło Grodzkie SL uczciło Święto Ludowe uroczystym zbraniem w piątek dnia 23 bm. W zbraniu, które odbyło się w sali WRN, wzięli udział członkowie Koła i sympatycy ruchu ludowego.

Przewodniczył prezes Koła dr A. Marchay.

Zagajając zebranie dr Marchay uwypuklił dotychczasowe osiągnięcia ruchu ludowego i wskazał że naczelną hasła, wypisane na Zielonych Sztandarach ludowych: Ziemia, Wiedza i Władza dla Ludu! zostały dzięki współpracy robotników i chłopów po większej części zrealizowane.

Obecnie chodzi o ich ugruntowanie i pełne wprowadzenie w życie.

Następnie do zbranych przemówił wiceprezes NKW SL wojewoda Piotr Szymanek, który podkreślił wielkie szkody, wynikające dla ruchu ludowego i chłopów z rozbicia wsi i wyraził nadzieję, że w przyszłym roku na Święcie Ludowym pod zielonymi sztandarami

rami SL zgromadzą się wszyscy chłopcy, którym dobro wsi leży na sercu. Wybitną rolę w akcji zjednoczenia wsi przypada inteligencji ludowej.

Po przemówieniu wojewody Szymanka skarbnik Koła Jan Wiktor wręczył prezesowi Chłopskiego Tow. Przyj. Dzieci czek na sumę 100 tys. złotych.

W części artystycznej wzięli udział literaci i poeci chłopscy m. in. Zygmunt Sierp i Anna Kamińska oraz tenor Michał Lasowy, który ry odśpiewał kilka piosenek ludowych.

Już drugi dzień bawią w Łodzi literaci czechosłowaccy

Literaci czechosłowaccy bawią już drugi dzień w naszym mieście.

Przybyli oni wczoraj zgodnie z zapowiedzią. W sali recepcyjnej „Grand Hotelu” odbyło się uroczyste powitanie przez władze miejskie i wojewódzkie.

Goście obejrżeli w dniu wczorajszym atelier „Filmu Polskiego”, a następnie zwiedzili Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego w Pabianicach.

Dziś — zgodnie z programem — udają się kolejno do Łowicza, Spały, Tomaszowa i Moszczenicy. (t.)

s. + p.

z Karesów

EMILIA HYŻEWICZ

wdowa po s.p. Romanie, kupcu i ob. m. st. Warszawy
Po krótkich cierpieniach zmarła dn. 23 maja 1947 r. w Łodzi, przeżywszy lat 76, Nasza ukochana Matka i Babcia.
Eksportacja z domu dnia 26.V.1947, z Placu Wolności 6, do kościoła na Powązkach w Warszawie.
Nabożeństwo żałobne odbędzie się dnia 28.V.1947 o godzinie 10-iej rano, po czym nastąpi złożenie zwłok do grobu rodzinnego.
Pograżeni w głębokim smutku zawiadamiają

CORKI, SYN nieobecny, SYNOWA, ZIEC, WNUKI i RODZINA.

Łódź, dnia 19 maja 47 r.

Do

CZŁONKÓW POWSZECHNEJ SPÓŁDZIELNI SPÓŻYWCÓW

W ŁODZI

Rada Nadzorcza i Zarząd Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Łodzi przeprowadza w miesiącu maju i czerwcu r.b. zebrania członków P.S.S. w celu wyboru pełnomocników.

Pełnomocnicy będą wykonywali prawa, przysługujące ogółowi członków, na Walnym Zgromadzeniu Pełnomocników. Do kompetencji Walnego Zgromadzenia Pełnomocników należeć będzie:

- wyбір i odwołanie członków Rady Nadzorczej,
- oznaczenie najwyższej sumy zadłużenia Spółdzielni,
- zatwierdzenie sprawozdania rocznego bilansu, oraz podział nadwyżki,
- zatwierdzenie planu działań i budżetu,
- zatwierdzenie regulaminu dla funduszy specjalnych,
- powzięcie uchwały w przedmiocie sprawozdania rewizyjnego,
- postanowienie o zmianie statutu,
- decyzja we wszystkich sprawach, wynikających z działalności Spółdzielni, wniesionych przez Radę i Pełnomocników.

Członkowie więc przez swych pełnomocników będą mogli decydować o najżywniejszych sprawach Spółdzielni i od nich będzie zależeć kierunek przyszłej pracy naszej Spółdzielni.

Dlatego też na zapowiadane zebranie winni przybyć wszyscy nasi członkowie, aby pamiętać swój obowiązek członkowski i wybrać takich ludzi na pełnomocników, którzy byliby prawdziwymi Spółdzielcami i dawali gwarancję, że dobro i rozwój naszej Spółdzielni jest dla nich pustym dźwiękiem.

Zorganizowane już Komitety Skłepowe przy naszych sklepach winny wyteżyć wszystkie swoje możliwości i dołożyć wszelkich starań, aby frekwencja na zebraniach była dobra (p. 7-j Regulaminu Komitetu Skłepowego).

Członkowie dowiedzą się o dniu, godzinie i miejscu zebrania z ogłoszeń w sklepie, przy którym są zapisani, oraz z miejscowych pism, w których będą podawane stale informacje w tej sprawie.

A więc, wszyscy członkowie P.S.S. przybývają Pełnomocników.
(A 670) Rada Nadzorcza i Zarząd P.S.S. w Łodzi.

Łódź kolebką psychiatrii polskiej

Otwarcie XXI Zjazdu Psychiatrów

Wczoraj w auli Uniwersytetu Łódzkiego odbyło się uroczyste otwarcie trzydniowego XXI Zjazdu Psychiatrów Polskich.

Na marginesie tego zjazdu trzeba zaznaczyć, że Łódź — a właściwie szpital dla psychicznie chorych w Kochanówce pod Łodzią — jest kolebką polskiej psychiatrii. Stąd wyszły nasze największe sławy — profesorowie prawie wszystkich uniwersytetów polskich, dyrektorowie największych zakładów dla psychicznie chorych. Tu zaczęły się pierwsze konferencje psychiatrów w r. 1909, 1910 i 1913. Tu w roku 1930 na zjeździe psychiatrów zapadły ważne uchwały z dziedzin walki z plagą alkoholizmu.

Obecny zjazd zajmie się tematem naukowym: „Zaburzenia psychiczne reaktywne”, i społecznym: „Zagadnienia higieny psychicznej i jej organizacja w Polsce”. Po straszliwej wojnie, w czasie której nauka niemiecka zaprzedała się hitlerowskiej polityce wyniszczenia, w czasie której uczeni niemieccy nie interesowali się leczeniem, a w szczególności dla psychicznie chorych mieli w swym „naukowym” arsenał tylko śmierć — lekarze polscy na zjeździe łódzkim podkreślają, że nauka polska jest cała na usługi choćby i nawet w beznadziejnych przypadkach walczy do końca.

Przy stole prezydijskim zasiadł wczoraj komitet organizacyjny zjazdu w osobach prof. dr. med. M. Borsztajna (profesora psychopatologii U. Ł.), prof. dr. med. E. Wilczkowskiego (profesora psychiatrii U. Ł.), prof. dr. med. E. Hermana (profesora neurologii UŁ) i dr. med. St. Słom-

czyńskiego (adiunkta kliniki psychiatrycznej UŁ).

Zjazd otworzył przewodniczący komitetu organizacyjnego prof. dr. M. Borsztajn, proponując na przewodniczącego prof. dr. Grzywo-Dąbrowskiego z Warszawy.

Następnie zjazd witali: w imieniu Ministerstwa Zdrowia — dyr. Uszkiewicz, w imieniu MRN i Zarządu Miejskiego — wiceprez. Ajnenkiel, w imieniu wojewody — dr. Bryński, w imieniu Senatu Akademickiego UŁ — rektor prof. dr. Kotarbiński, w imieniu Kościoła — ks. biskup prof. dr. M. Klepacz, w imieniu Wydziału Le-

karskiego UŁ — prof. dr. med. Bągiński, w imieniu Łódzkiej Izby Lekarskiej — dr. med. Tomaszewski, w imieniu Łódzkiego Naukowego Towarzystwa Lekarskiego — prof. dr. med. J. Rutkowski i w imieniu Polskiego Towarzystwa Psychiatrycznego — doc. dr. med. J. Handelsman.

Wykład wstępny na temat „Półwiekowy bilans psychiatrii naukowej (Współczesne metody badawcze w psychiatrii)” wygłosił prof. dr. M. Borsztajn, po czym zjazd zajął się obradami. Drugi i trzeci dzień zjazdu odbędą się w Kochanówce pod Łodzią.

Lekarze łódzcy wystąpią z następującymi referatami:

prof. dr. E. Wilczkowski — „Zagadnienia patofizjologiczne w zaburzeniach psychicznych reaktywnych”,

prof. dr. M. Borsztajn — „O psychoreaktywnej postaci schizofrenii”,

prof. dr. E. Herman — „Psychiatria amerykańska w latach ostatnich”

dr. M. Brunowa i dr. N. Sowiński — „Wyniki leczenia elektrostrząsowego u kobiet w szpitalu w Kochanówce”.

Witold Orłowski

Odpowiedzi Redakcji

Stański Witold, Łódź: Przekazał mi redakcji „Kuznicy”.

Smiaty Kazimierz, Łódź: W sprawie, o której Pan pisze byłoby najlepiej nawiązać kontakt z redakcją „Odrodzenia”, Warszawa, Daszyńskiego 1 — „Dziennik Łódzki” wyjątkowo tylko zamieszcza poezję.

Kazik i Jerzy za Zgierza: Wydział Leśnictwa posiada Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, ul. Rakowiecka; po ukończeniu otrzymuje się tytuł inżyniera-lesnika.

Co do średnich szkół leśnych to bliższe informacje mogą Panowie otrzymać: w Dyrekcji Lasów Państwowych w Łodzi, ul. Zachodnia 63; w Kuratorium Okręgu Szkolnego Łódzkiego, Wydział Szkół Zawodowych, Łódź, ul. Jaracza 11; w Ministerstwie Lasów w Warszawie, ul. Nowogrodzka.

Adela S., Łask: Pyta Pani: „Czy praca moja nada się w tym kierunku?” Szczerze mówiąc, uważamy, że nie. Lepiej się zająć czymś innym. Wtedy i ukochany spojrzy łaskawym okiem. A gdy mu Pani zadekamuje swój wiersz:

„Każda potrawa w ustach mi rośnie,
Jedyną mi rozrywką film jest
Nie chce ażeby ktoś spojrział na mnie
Iłtośnie
A pod tym adresem domyślny żuczajac gest”.

to chłopak gotów rzeczywiście stracić na wszystko apetyt i zdezerterować. Tą drogą do serca mężczyzny Pani nie wejdziesz. Wykluczone. Lepiej nauczyć się smacznie gotować. A o ortografii warto zawsze pamiętać.

Nawet i w zwykłym liście.

E. Woźniak, Łódź: Chciałby Pan wiedzieć jak się przedstawia sprawa odbudowy teatru przy ul. Śródmiejskiej. My chcielibyśmy to wiedzieć też. Fakt jest, że uroczyste powstał Komitet. A co robi? Zobaczmy, może się odezwie po tym apelu i powie.

Polenista, Łódź: Ma Pan stuprocentową rację. Bolejemy nad zdarzającymi się w „Dzienniku” błędami z pewnością nie mniej niż Pan. Wkładamy wiele pracy, aby ich uniknąć. Niestety. Przy pracy nocnej, gdy każda minuta opóźnienia ma swoją wagę, a umysły są zmęczone będą się nie do uniknięcia. Czasami zdarza się tak, że przy poprawianiu jednego błędu wkładamy się dwa nowe. Dobrze gdy zostaną wykryte przed drukiem. Gorzej, gdy spostrzeżenie się je w gotowej już gazecie.

Dziękujemy w każdym razie za uważne czytanie naszego „Dziennika” i prosimy się nie zrażać. Może wkońcu uda się nam przepłoszyć fi-glarnego chochlika.

Prenumerator, Łódź: Odpowiedź na Pańskie pytanie jest prosta: — Program radiowy zamieszczamy codziennie; o ile Polskie Radio programu nam nie przysyła, — to go nie zamieszczamy.

Stanisław Kaszyński, Łódź: Akademia Handlu Zagranicznego znajduje się w Gdyni lub w Sopocie; dokładnego adresu w tej chwili nie posiadamy. Druga niedawno utworzona została w Szczecinie. Informacji bardziej szczegółowych udzieli Panu Zarząd Główny Ligi Morskiej, Warszawa. Widok 10.

ARTRETYZM

kamienie żółciowe, choroby wątroby, żółtaczka, zaparcie, złe przemianie materii zwalczają

Zioła „CHOLEKINAZA” H. NIEMOJEWSKIEGO

„Sprzedaż w aptekach i skł. apt. Lab. Fizjol.-Chem. „Cholekinaza” WARSZAWA, MOKOTOWSKA 50, (K 715)

W ten sposób nie zdobywa się mieszkania

Pożałowania godne zajście przy ul. Kopernika

Mieszkańcy ulicy Kopernika byli świadkami niecodziennego zajścia. Przed domem, oznaczonym numerem 64, zgromadzili się strażnicy Monopoli Tytoniowego i straż pocztowa. Początkowo padały pogrożki:

Wkrótce zacietrzewienie i kłótnia między pocztowcami i „monopolistami” doszły do zenitu. Zaczęli milicjanci byli bezradni. Wreszcie „na placu” pojawili się przedstawiciele Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej i tzw. Akcji Robotniczej przy OKZZ.

Wchodzimy do wnętrza domu, by zapoznać się z przyczynami sporu. Pięciopokojowe mieszkanie na parterze zajmuje dyrektor Okręgu Poczt i Komunikacji inż. Henryk Kończyński. Mieszkanie te zostało dyrektorowi przydzielone w całości w akcji robotniczej z uwagi na to, że odbywają się w nim zebrania i konferencje, przyjeżdżają delegaci i inspektorzy ministerialni itp.

Ze względu jednak na wielki głód mieszkaniowy, dyr. Kończyński wprowadził dobrowolnie do dwóch pokoi rodzinie pracownika pocztowego. W międzyczasie NKM przyznała cały obiekt Monopolowi Tytoniowemu z tym, że monopol musi wyszukać inne, równorzędne mieszkanie dla dyr. Kończyńskiego i jego rodziny. Monopol odpowiedniego lokalu nie wyszukał, natomiast domaga się opróżnienia mieszkania, nie przebijając przy tym w środkach.

I właśnie onegdaj doszło do pożałowania godnego zajścia, którego byłym przypadkowym świadkiem Sublokator inż. Kończyńskiego

wprowadził się i dyrektor zwrócił się do Związku Prac. Pocztywych o wprowadzenie do opróżnionych pokojów innego pocztowca, nie posiadającego mieszkania. Związek przedstawił kandydaturę z jednego z urzędników i załatwił w NKM zezwolenie na wprowadzenie się. Gdy urzędnik przybył wraz z rodziną i przedstawicielami NKM by zająć przyznane sobie dwa pokoje w mieszkaniu dyrektora, został dom obstawiony przez strażników Monopoli, którzy nie pozwolili na wykonanie decyzji NKM(!).

Więcej „Monopolistów” wtargnęli do mieszkania dyr. Kończyńskiego z pogrozkami tak, że ten ostatni zmuszony był wezwać na pomoc strażników pocztowych i milicję.

Po pożałowania godnej awanturze, oba sporne pokoje zaplombowa-

Centrala Zaopatrzenia Materiałowego Przemysłu Włókienniczego zatrudni

- HANDLOWCÓW** obeznanym z zaopatrywaniem Przemysłu Włókienniczego w artykuły: techniczne, skórzaną, żelazne, budowlane barwniki, chemikalia, — elektrotechniczne, papiernicze, pędne i inne
 - AGENTÓW** ze znajomością źródeł dostaw łódzkich i ogólnopolskich
 - KSIĘGOWYCH** samodzielnych Wymagane są wysokie kwalifikacje.
- Oferty zgłaszać należy w Wydziale Personalnym Centrali Zaopatrzenia Materiałowego Przemysłu Włókienniczego, ŁÓDŹ, UL. 6-go SIERPNIĄ 4. (P. 736)

Centralny Zarząd Państwowego Przemysłu Fermentacyjnego
Oddział Wschodni w Łodzi,
poszukuje wykwalifikowanej
Korespondentki
ze znajomością **STENOGRAFII** i biegłego maszynopisania..
Wymagane referencje i zaświadczenia pracy. Podania wraz z życiorysem i odpisami świadectw należy kierować do CZPPF, Łódź, Nowotki 34/36 — Wydział Personalny. (P. 740)

Od szesnastu lat corocznie, w dzień Zielonych Świątek, chłop polski obchodzi swoje święto. Kolorom ruchu chłopskiego jest zielony, oznaką — zieloną koniczynką, hymnem — znana pieśń „Gdy naród do boju wystąpił z orężem”.

W dniu, kiedy rozszumią się zielone sztandary, warto przypomnieć dzieje tej pieśni.

Chyba każdy Polak umie ją zanucić, ale nie wszyscy znają właściwy i pełny jej tekst. Oto on:

Gdy naród do boju wystąpił z orężem,
panowie o czynszach radzili;
gdy naród zawołał: „umrzem lub zwyciężym”,
panowie w stolicach bawili.

O cześć wam panowie magnaci,
za naszą niedolę, kajdany,
O cześć wam książęta, hrabiowie,
prałaci,

Za kraj nasz krwią bratnią
[zbrzydzany] zdobywała
Armady pod Stoczkiem [wiarą]

reklamami czarnymi od pługa,
panowie w stolicy kurzyli cygara,
radzili o braciach zza Bugu.
O cześć wam panowie itd.

Dzieje pieśni

„Gdy naród do boju wystąpił z orężem...”

Lecz kiedy wybiję godzina powstania, magnatom lud uczyć zgotuje; muzykę piekielną zaprosi do grania, a szlachta niech wtedy tańcuje. O cześć wam panowie itd.

Nazwano kiedyś tę pieśń „pieśnią o szlachcie z 1831 r.” I słusznie. Jest w niej zawarta historia chłop polskiego, pańszczyźnianego, w okresie historycznie ostatnim, kiedy to szlachta mogła sama ulżyć doli tych, co „żywią i bronią”. Mogła, a nie chciała.

I wtedy, gdy naród wystąpił w Noc Listopadową do boju, i wówczas gdy wiara rękami czarnymi od pługa zdobywała pod Stoczkiem armaty, panowie zebrani w stolicy na sejmie radzili o czynszowaniu, nie o uwłaszczeniu. I im bliżej Warszawy był nieprzyjaciół, tym panowie byli ustępliwi, lecz gdy zwycięstwa Igań, Wawra, Stoczka pozwoliły nawnym namiętność o wyrażenie rewolucji, sprawę chłopską zdjęto

z porządku obrad sejmu na zawsze, gdyż... były sprawy „nagłejsze”, a więc i przede wszystkim sprawa reprezentacji Litwy i Rusi na sejmie („braci zza Buga”).

Wkrótce szlachta już nawet i sejmować nie mogła, a — jak słusznie powiada jeden z historyków powstania 1831 i wybitny jego uczestnik — ostatnia sposobność naprawienia wiekowych krzywd minęła- bezpowrotnie. „Nieprzyjacielowi zostawiliśmy sposobność zrobienia tego, czego już sami nie spełniliśmy”.

Szlachta nie rozumiała, nie chciała rozumieć, że zdobywszy się na rewolucję polityczną, na detronizację cara, trzeba powołać do życia politycznego i obywatelskiego masy. Daremnie wołał Maurycy Mochnacki: „... nadeszła ostatnia chwila. Prześcień trwać w tym opacznym rozumieniu, że samą insurekcją kraj zba-

wicie. Tu potrzeba tych środków, jakie socjalna rewolucja następcza... Ten jedyny środek wyrwać nas zdoła ze wszystkich niebezpieczeństw”.

Te dzieje sprawy chłopskiej na Sejmie 1831 r. opowiadają dwie pierwsze strofki pieśni.

Napisał ją przed 110 laty młodziutki, dziewiętnastoletni poeta Gustaw Ehrenberg w Warszawie. W sześć lat po upadku powstania, wówczas, kiedy to „wiarą z rękami czarnymi od pługa” znalazła się na emigracji i jako „Gromada Grudziądz” i „Gromada Humań” Stowarzyszenia Ludu Polskiego zaczęła sama radzić nad urządzeniem społecznym w Polsce.

Maniast przez nich wydany przeniknął do Kraju. Młody Ehrenberg tworzy w Warszawie Stowarzyszenie, organizuje wokół siebie w stolicy i innych miastach młodzież. Propaganda odbywała

się w kierunku ludowo - demokratycznym ze znacznym zabarwieniem socjalistycznym tak, że później w aktach oskarżenia zarzucano spiskowcom komunizm.

„Świętokrzyszów” — bo tak nazwano stowarzyszenie organizowane przez Ehrenberga — aresztowano. Poeta zesłany na Sybir w roku 1838 do kraju wrócił dopiero po dwudziestu latach.

Pieśń tymczasem rozchodziła się w odpisach. Wydrukowano ją po raz pierwszy w r. 1848 w zbiorce poezji Ehrenberga noszących tytuł: „Dźwięki minionych lat”. Niewiadomo, kto dorobił do słów muzykę, ale śpiewano ją jeszcze przed powstaniem styczniowym. W druku łącznie z nutami ukazała się w r. 1893. Odłądziła wszędzie zawsze do repertuaru pieśni bojowych, rewolucyjnych, była pomieszczana w zbiorcach pieśni robotniczych. Śpiewano w walce, w barykadach.

Dziś jest hymnem chłopskim, hymnem Stronnictwa Ludowego.

Ignacy Płazewski

Dziś i jutro

można jeszcze nabywać bilety wstępu na mecz bokserski

Kierownictwo Sekcji Bokserskiej ŁKS podaje do wiadomości, że pozostałe bilety wstępu na poniedziałkowy mecz bokserski ŁKS-MKS są jeszcze do nabycia dziś i jutro w lokalu sekretariatu ŁKS przy ul. Piotrkowskiej 67 w godzinach od 9 do 13. Natomiast w dniu zawodów przy kasie boiska od godz. 15.

Publiczność wpuszczana na boisko będzie już od godz. 16. Z biletami białymi i czerwonymi od strony ul. Karkolewskiej, a wszyscy inni z Al. Unii.

Pięściarze ŁKS dziś wieczorem przyjadą do Łodzi z obozu treningowego.

Torma — Pisarski

Kapitan sportowy ŁOZPN i członek zarządu sekcji bokserskiej ŁKS p. Okułowicz komunikuje nam, że został zakontraktowany mecz międzyklubowy „Batawang” z Czechosłowacji — ŁKS.

W drużynie czechosłowackiej wystąpi słynny Torma, który spotka się z Pisarskim. Sensacyjnie zapowiadający się mecz odbędzie się 11 względnie 12 czerwca.



TYGODNIK DLA STARSZYCH DZIECI

Przyjmujemy tokarzy o wysokich kwalifikacjach

zglaszać się P.P. Film Polski, Dział Fabrykacji, Biuro Personalne
Pl. Wolności 2. (P. 739)

Wielka Majówkę

Urządzają Koła P.P.S. i P.P.R. przy Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Łodzi, w dniach 25 i 26 maja br. w Chełmach na trasie Łódź — Zgierz.
Wyjazd tramwajami Zgierz i Ozorków co 20 minut z ulicy Nowomiejskiej (pod zegarem)
BUFET TANI I OFICJALNIE ZAOPATRZONY NA MIEJSCU
Wojskowa orkiestra doborowa,
loteria fantowa, w której każdy los będzie wielką wygraną oraz moc innych atrakcji
50% czystego dochodu przeznaczamy na odbudowę Warszawy.
Ceny wejścia zł. 50.—
Początek Majówki godz. 13
Komifet Zabawowy

Po ośmiu latach KAWA po raz pierwszy znów

powojennego importu, znanych gatunków, m. in. „Maragogyppe” do nabycia w firmie

»PLUTON«
T. i M. Trasiewiczów Sp. Akc.

HURT: Warszawa, Piusa 11 b, tel. 861-99.
DETAL we własnych filiach w Warszawie, Puławska 28, Jerozolimskie 49, Targowa 44, w ŁODZI ul. Piotrkowska Nr 91 i 130.
(K. 721)

TADEUSZ DOŁĘGA-MOSTOWICZ

Kariera Nikodema Dyzmy

58

Codziennie o godzinie jedenastej zjawiał się u pana prezesa dyrektor Wandryszewski na krótką konferencję. Konferencja zaś polegała na tym, że dyrektor przedstawiał najbardziej skomplikowane sprawy, normalnie wymagające długiego i gruntownego namysłu, zaś prezes Dyzma nieodmiennie natychmiast wydawał ostateczną decyzję:

— Tę propozycję odrzucić.

Albo też:

— Załatwić przychylnie.

Początkowo dyrektor miał daleko idące wątpliwości, jednakże z biegiem czasu ku swemu najwyższemu zdumieniu przekonał się, że decyzje prezesa zawsze są najszybsze.

Oczywiście, nie przypuszczał nawet, by w tych decyzjach jakąkolwiek rolę mogły odgrywać rozmowy prezesa z sekretarzem Krzepickim.

W tymże czasie patera dób biletów wizytowych w prywatnym mieszkaniu prezesa Dyzmy zaczęła napełniać się kartami, na których widniały nazwiska nie tylko wszystkich grubych ryb politycznych i finansowych, lecz i bardzo liczne nazwiska arystokratyczne. Nikodem własnoręcznie, za każdym razem, gdy inne bilety przykrywały kartę księcia Tomasza Roztockiego, wydobywał ją i kładł na samym wierzchu.

Wizyty przyjmował rzadko, tłumacząc się nawałem pracy. Tym niemniej rewizytował wszystkich, bacząc, by ściśle przestrzegać przepisów zawartych w księdze „Bonton”.

Stosunki z panią Przeleşą i magiczne słowo „Oxford” otwały przed Nikodemem wszystkie drzwi pluto- i arystokracji. Książę Tomasz nazywał go głośno nowoczesnym Wokulskim, a multimilioner Zbigniew Szwarznegeł Neckerem dwudziestego wieku.

To też za rzecz normalną uznano, że gdy powstał ostry zatarg między rządem z jednej, a przemysłem naftowym z drugiej strony, obie z ufnością zwróciły się do prezesa Dyzmy, prosząc o arbitraż. Sprawa została przezeń rozstrzygnięta po salonowemu. Najpierw zwlekał z decyzją, co zapewniło mu wdzięczność przemysłowców, następnie zaś uznał, że premie wywozowe na ropę naftową nie mogą być stosowane, co zadowolilo rząd.

Z racji tego arbitrażu, prasa ponownie zamieściła podobiznę Nikodema, z czego ten nie cieszyłby się wcale, gdyby mógł przewidzieć, jakie to da skutki i w jak przedkim czasie.

Pewnego dnia urzędował w swym gabinecie, pochłonięty lekturą kroniki kryminalnej w sensacyjnych dziennikach, gdy dobiegły go podniecone głosy z sąsiedniego pokoju, który był gabinetem Krzepickiego.

Wyraźnie ktoś chciał uzyskać audiencję u prezesa i wbrew wyprosynom Krzepickiego ośmielał się robić awanturę.

Zirytowało to Dyzmę. Zerwał się i otworzył drzwi:

— Cóżto za wrzask do diabła!

Krzepicki, który stał tuż przy drzwiach zameldował:

— Panie prezesie, tu jakiś Bączek, czy Boczek, chce gwałtem...

Nie dokończył, gdyż gruby, niski człowiek wysunął się przed niego i zawołał:

— Serwu, panie Nikodemie, to ja.

Dyzma poczerwieniał. Przed nim z wyciągniętą łapą stał pan nacelnik urzędu pocztowego z Łyskowa, Trzeba było opanować się:

— A dzień dobry — powiedział — proszę wejść.

Dublina Antkiewicz. Od jego samopoczucia w dużej mierze zależy to ostatecznie odniesie w tej walce zwycięstwo.

O Bonikowskim już pisaliśmy.

Po walce Bonikowskiego na ring wejdzie Jurek Olejnik, by stoczyć sensacyjnie zapowiadający się pojedynek z Iwańskim. Olejnik wie o co chodzi, a i my też wiemy, że dwu krotny mistrz Polski powinien dać Iwańskiemu popisową lekcję pięknego boks. Iwański dysponuje bardzo silnym ciosem. Jeden z tych ciosów położył Olejnika w Gdańsku na desce i wówczas to przegrał on po raz pierwszy przez KO, co było wówczas jedną z największych sensacji sportowych tegorocznego sezonu bokserskiego w Polsce. Olejnik, jako mistrz Polski nie zechce zapewne po raz drugi skapitulować z Iwańskim. Dochodzą nas echa, że faworyt publiczności łódzkiej czuje się znakomicie.

Pisarski raz już pokonał Szymankiewicza. Jeżeli i tym razem z nim się spotka, powinien zainkasować dla ŁKS dwa punkty.

Spokojni jesteśmy również o Niewadziła, bez względu czy walczyć będzie w wadze półciężkiej z Litkiem, czy też w ciężkiej z Wielińskim.

Liczymy również na Żylis. W każdym razie pozycja ŁKS w wagach ciężkich będzie znacznie pewniejsza, niż w lżejszych.

W ringu będzie sędziował Masłowski z Poznania. Natomiast na sędziów punktowych wyznaczeni zostali: Przedowski z Warszawy, Urbaniak z Poznania i Fedorowicz z Katowic.

Wierzymy, że w tak poważnym meczu zespół komisji sędziowskiej nie popełni ani jednego błędu i werdykty będą sprawiedliwe.

Nikomiu nie trzeba zapewne przypominać o tym, że chcąc mecz ten oglądać, trzeba znaleźć się na boisku ŁKS znacznie przed godz. 18. Na wypadek deszczu wzniesiono nad ringiem dach. Deszcz mógłby sparalizować całą imprezę i w myśl regulaminu zwycięstwo przyznano by walkowerem MKS. Miejmy jednak nadzieję, że pogoda dopisze i mecz będzie mógł odbyć się w normalnych warunkach.

FIRANKI — DYWANY
POKRYCIA MEBLOWE **W. ŁUCZAK**
ŁÓDŹ, ZAMENHOFA 2

NA SKŁADZIE:

MEBLE POJEDYŃCZE I KOMPLETY
STOŁOWE — GABINETY — SYPIALNIE
KUCHNIE — TAPCZANY — ŁÓŻKA METALOWE NORMALNE I DZIECIENNE.

(pd.).

RADIO

NIEDZIELA, 25 MAJA.
6.57 Sygnał czasu, 7.02 Muzyka. 8.00 Dziennik. 8.30 (z Łodzi) Program na dziś. 8.35 Koncert żyćzeń (cz. I-sza). 8.50 „Polska Rodzina Radiowa” — pog. pióra J. Piotrowskiego. 9.00 Nabożeństwo. 10.00 Aud. regionalna słowno-muzyczna. 10.45 Muzyka polska z płyt. 11.15 (z Łodzi) Informacje lokalne. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej. 12.05 Poranek symfoniczny. 13.30 „Niemy po wojnie”. 13.40 Obchodzajowa aud. słowno-muzyczna dla świetlic wiejskich p. t. „Korowody Kujawskie”. 14.25 Recenzja. 14.35 Chwila. 14.40 Studió. 14.40 „Teatr Wyobraźni”. 15.20 Koncert Muzyki Polskiej. 16.00 „Kapitanowie Zuchy” — słuchow. dla dzieci starszych w/w Kiplinga. 16.20 (z Łodzi) „Na widowni tygodnia”. 16.25 (z Łodzi) „Fot. pióra St. Juszczyka”. 16.30 (z Łodzi) „Cypryan Norwid” — aud. literacka w opr. R. Zrebowicza. 16.50 (z Łodzi) Chwila muzyki z płyt. 17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie”. 18.15 „10 minut poezji”. „Poezje Andrzeja Frasika”. 18.25 Aud. wojskowa słowno-muzyczna poświęcona Korpusowi Bezpieczeństwa Wewnętrznego. 18.55 „Zielone świątki w obozach ludowych”. 19.05 „Uśmiech i piosenka”. „Kapitan Papawa” — parodia pióra J. Krauzowej. 19.30 Rezerwa. 19.40 Aktualia dźwiękowe. 19.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej. 20.02 Dziennik. 20.20 „Dla każdego coś milego”. 21.00 „Z szerokiego świata” — audycja literacka. 21.10 Utwory C. Debussy'ego. 21.35 „U naszych przyjaciół” — aud. słowno-muzyczna. „Francja przemawia do Polski”. 22.05 Wiadomości sportowe. 22.15 Koncert Orkiestry Tanecznej. 23.00 Ostat. wiad. dziennika radiowego. 23.15 Program na dzień następn. 23.25 (z Łodzi) Wiadomości sportowe lokalne. 23.30 Koncert żyćzeń (cz. II-ga). 23.57 (z Łodzi) Program lokalny na jutro. Zakończenie audycji i Hymn.

JAKA DZIS POGODA?
Pogoda zmienna, w czasie dnia przelotne opady. Umiarkowane wiatry południowe. Temperatura około 21 stopni.

PONIEDZIAŁEK, 26 MAJA.
6.57 Sygnał czasu, 7.02 Muzyka. 8.00 Dziennik. 8.20 Program na dziś. 8.25 Koncert żyćzeń (cz. I-sza). 9.00 Nabożeństwo z Kazimierza Dolnego (Kazanie ze Studia w W-wie). 10.45 Zakończenie cyklu „Twórczość Beethovena” (płyty). 11.25 „Foniso Selerek ma głos”. 11.35 Najnowsze nagrania płyt marki „Odeon”. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej. 12.05 Koncert Muzyki Polskiej. 13.30 „Wzywaj J. Krawczyńskiego z prof. Wójciewiczem o muzyce nowoczesnej”. 13.40 Aud. słowno-muzyczna dla świetlic wiejskich: 1) „Dzień Matki”. 2) „W hołdzie dla Matki”. 3) Muzyka. 14.25 Recenzja z miesięcz. „Tytuł” — 14.35 Muzyka. 14.40 (z Łodzi) W ramach „Teatru Wyobraźni” — „Śluby Pamiętnie” — fragm. Komedii A. Fredry. 15.20 Koncert Polskiej Kapeli Ludowej. 16.00 Aud. słowno-muzyczna dla dzieci pt. „Świna gaska, siwa”. 16.30 Rezerwa. 16.30 „Świna i kwiaty” — Piosni polskie. 16.50 Rezerwa. 17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie”. 18.15 „10 minut poezji”. „Elegia Zielonoświąteczna”. 18.25 Aud. wojskowa — Słuchow. E. Wachnowskiej p. t. „Kalinowski, ratujcie „Runa” — o wilkach I-go pułku lotniczego pod Berlinem”. 18.55 Rezerwa. 19.00 G. Verdi — „Aida” — opera w czterech aktach. W przerwie — około godz. 19.50 Dziennik, a około godz. 21.00 Audycja literacka z Warszawy. 22.40 Wiadomości sportowe. 22.50 „Z szerokiego świata” — aud. literacka. 23.00 Ostat. wiad. dziennika radiowego. 23.15 Program na dzień następn. 23.25 Koncert żyćzeń (cz. II-ga). 23.57 Program lokalny na jutro. Zakończenie audycji i Hymn.

Sprostowanie

Autorem artykułu pt. „Wystawa tkanin artystycznych w Galerii Sztuki”, zamieszczzonego omyłkowo bez podpisu w Nr 114 (688) naszego piśmie jest prof. Chwałisław Zieliński.

Zamknął drzwi, lecz licząc się z tym, że Krzepicki może podsłuchiwać, odprowadził gościa w najdalszy kąt pokoju i siadając na kanapie, wskazał na krzesło:

— Czego pan chce, panie Boczek?

Boczek teraz dopiero uczuł się uniesmielony.

— Ja tak po starej znajomości, panie Nikodemie...

— Panie Boczek — przerwał Dyzma — do mnie prezes rady ministrów mówi „panie Nikodemie”, a pan mozesz wysilić się na pana prezesa.

— Ja przepraszam, ale tak wyrwało się po dawnemu, po koleżeńsku... panie prezesie.

— No, o tym pan zapomnij. Czego pan sobie życzysz, panie Boczek?

— Ot, tak, z uniżoną prośbą przyjechałem do pana prezesa, niby po starej znajomości.

— Dobrze, dobrze, więc co?

— O wstawienie się za mną. Od miesiąca już jestem bez posady, a żona, dzieci...

— Wyleli pana?

— Zwolnili, eee... panie Nik... panie prezesie, nastąpił wrogi jakas komisję i tam był taki Skowronek z okręgu, pies nie człowiek, to on doszperał się jakichś nieporządków w książce przesyłek wartościowych, w tej samej, wie pan, co to pan kiedyś prowadził...

— Ciszej, do cholery, czego pan wrzeszczysz!

Boczek ze zdumieniem otworzył szeroko małe, zarosnięte tłustymi powiekami oczy. Wcale nie mówił zbyt głośno, więc?... Czyżby jego dawny podwładny bał się, by ktoś nie usłyszał, że... Boczek był dość sprytny, by to sprostować.

— No więc, czego pan chcesz?

— Prosiłbym pana prezesa o posadę, bo...

— Nie mam żadnych posad. Wszystkie zajęte.

— Pan prezes żartuje. Na jedno kiwnięcie palcem wielmożnego pana prezesa...

(d. c. n.)

KALENDARZYK HISTORYCZNY

**NIEDEIŁA
25
MAJA**

DZIS
Grzegorza;
słow.: Borysława.

JUTRO:
Filipa;
słow.: Wicymila.

- 992 Umarł w Poznaniu pierwszy historyczny władca Polski — Mieczysław I. Pochowany w Katedrze Poznańskiej.
1610 Urodził się we Florencji malarz włoski — Carlo Dolci.
1681 Umarł w Madrycie hiszpański dramaturg Pedro Calderon de la Barca.
1803 Urodził się w Bostonie amerykański myśliciel i poeta — Ralph Waldo Emerson.
Tegoż dnia: Urodził się w Londynie pisarz angielski Edward Lytton Bulwer, autor „Ostatnich dni Pompei”.
1818 Urodził się w Bazylei historyk sztuki i kultury — Jakob Burckhardt („Cicerone”).
1841 Urodziła się Eliza Orzeszkowa.
1925 Zamordowanie w Paryżu hetmana Ukrainy — Petlury.

**PONIEDZIAŁEK
26
MAJA**

- DZIS:**
Filipa;
słow.: Wicymila.
- JUTRO:**
Bedy;
słow.: Rusława.
- 1584 ścieżka Samuela Zborowskiego za zwycięstwo w 1574 kasztelana przemyskiego Jędrzeja Wapowskiego.
1831 Bitwa pod Ostrołęką.
1840 Umarł w Nizzy sławny skrzypek-wirtuoz i kompozytor — Paganini.
1871 Katastrofalny pożar wbrew.
1879 Umarł generał wojsk polskich — Dęczyński.
1910 Umarł we Lwowie wybitny pisarz i teatrolog Marian Gawalewicz.
1923 Umarł znakomity malarz polski Konrad Krzyżanowski.
1942 Zawarcie „sojuszu anglo-radzieckiego na okres 20-tych lat.

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY

- | | |
|-----------------------|---------------|
| Woj. Urząd Bezp. | — tel. 252-72 |
| Pow. Urząd Bezp. | — tel. 130-01 |
| Kom. Miejsk. M. O. | — tel. 253-60 |
| Kom. Pow. M. O. | — tel. 185-02 |
| Pogot. Rat. Miejskie | — tel. 104-44 |
| Pogot. Rat. Ubezpiec. | — tel. 134-15 |
| Pogot. lekarskie PCR | — tel. 117-11 |
| Straż Pożarna | — tel. 8 |
| Biurowe numerów | — tel. 199-00 |

DIŻURY APTEK:

- W dn. 25 maja.**
— Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Cymera (Wólczańska 37), Bojarskiego (Przejazd 19), Unieszowskiego (Dąbrowska 24b), Epszajna (Piotrkowska 225), Trajkowskiej (Brzezińska 56), Pawlukiewicza (Pomorska 12).
- W dn. 26 maja.**
— Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Rembielińskiego (Andrzeja 28), Szymańskiego (Rokicińska 8), Zundelewicza (Piotrkowska 25), Szlindembucha (Srebrzyńska 67), Kasperkiewicza (Zgierska 54), Lipieca (ul. Piotrkowska 193), Pastorowej (Lagiewnicka 120), Pawłowskiego (Piotrkowska 307).

TEATR

- TEATR W. P.** (Cegielniana 24) — o godz. 19.15 sztuka Ferdynanda de Rojasa „Celestyna”.
TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA (Przejazd 84) — o godz. 19.15 sztuka J. B. Priestleya „Miasto w dolinie”.
TEATR POWSZECHNY TUR (11-go Listopada 21) — o godz. 19.15 Al. Fredry „Ślub panienski”.
TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA” (Piotrkowska 243) — o godz. 19.15 operetka Kalmana „Księżniczka Czaradza”.
TEATR „SYRENA” (Traugutta 1) — o godzinie 19.30 „Artyści” z piosenkami Gozdawy i Stępnia. — Gościnne występy A. Dymyzy.
- DZIECIĘCY TEATR KUKURLEK** (ul. Nawrot 27, Dom Kultury Miliantana). — W niedzielę, o godzinie 12.15 „Dziwny doktor” w/g Lufinga.
- KAWIARNIA — DĄCING „Maskotka”** ul. Piotrkowska 84. Występy artystów oraz koncert znakomitego jazzu B. C. Lopez.
- MIEJSKA GALERIA SZTUK PŁASTYCZNYCH** (Park Sienkiewicza) — **CYPRIAN NORWID** w 125 rocznicę urodzin. — Wystawa Obładowa Muzeum Narodowego w Warszawie.

Kina

- ADRIA** — „Jezabel”.
BAJKA — „Paweł i Gaweł”.
BAŁTYK — „Biały kiel”.

Za odbudowę mostu na Warcie...

Dnia 17 maja odbyła się w U. W. Ł. dekoracja robotników i inżynierów, którzy zasłużyli się odbudowując w szybkim tempie ważny most drogowy na Warcie pod Sieradem na trasie Warszawa — Wrocław. Krzyże zasługi wręczył Delegat Ministerstwa Komunikacji Dyr. Departamentu inż. A. Sajkowicz. Życzenia dalszej owocnej pracy złożył zasłużonemu Wicewojewoda St. Górniak.

Złote krzyże otrzymali: Naczelnik Wydziału Komunikacyjnego UWL inż. Koryciński i kierownik Oddziału Drogowego inż. M. Iwanow. Srebrne: kierownik budowy mostu inż. I. Majeneskuł, oraz kierownik robót spółdzielni budowlanej „Zespół” ob. I. Krawczyński. Krzyże brązowe: drogomistrz I. Soszkowski, majster betoniarski St. Pertkiewicz, betoniarz I. Sylwestrzak i cieśla — I. Będarnski.

- GDYNIA** — „Ada to nie wypada”.
HEL — „Kryzys skończony”.
MUZA (ul. Pabianicka 173) — „Skandal”.
POLONIA — „Historia jednego fraka”.
PRZEDWIOSNIE — „Ludzie i manekiny”.
ROBOTNIK — „Jesse James”.
ROMA — „Dusze nieujarzmione”.
REKORD — „Synowie”.
STYLOWY — „Ada to nie wypada”.
SWIT — „15-letni kapitan”.
TECZA — „Od 26.5. Wypsa bezimienna”.
TATRY — „Doktor Murek”.
WOLNOŚĆ — „Ostatnia szansa”.
WŁÓKNIARZ — „Lord Jeff”.
WISŁA — „Młodość Tomasa Edisona”.
ZACHETA — „Na granicy”.
OSWIATOWE — (ul. Piotrkowska 243) „Dzieci kpt. Granta”.

- POCZĄTKI SEANSÓW:**
Kino „Adria”, „Bajka”, „Muza”, „Przedwiosnie”, „Roma”, „Rekord”, „Stylowy”, „Swit”, „Wolność”, „Zacheta” — rozpoczynają seanse w dni powszednie godzina 16.30, 18.30 i 20.30, w niedziele i święta od godz. 14.30.
Kino „Bałtyk”, „Gdynia”, „Hel”, „Ta Kina”, „Robotnik”, „Tecza”, „Włóknarz” i „Wisła” — rozpoczynają seanse w dni powszednie godz. 17, 19, 21, w niedziele i święta od godz. 15-16.
Kino „Polonia” — rozpoczyna seanse w dni powszednie godz. 15-16, 17.35 i 20.10, w niedziele i święta od godz. 12.30.

Zebrań i odczyty

- DZIS**
— W auli Uniwersytetu Łódzkiego XXI (drugi po wojnie) zjazd psychiatrów z całej Polski.
— W auli Uniwersytetu Łódzkiego XXI (drugi po wojnie) zjazd psychiatrów z całej Polski.
- WTOREK, dnia (27.5.47).**
— W lokalu przy ul. Moniuszki 7/9, o godz. 18—22-ej wykład prof. M. Stefanowskiego na temat: Nowotwory złośliwe tarzycy, przelicy, żołądka, jelit cienkich, dróg żółciowych i trzustki.
— W lokalu Wojew. Zarz. Zw. Samopomocy Chł. skiej, Narutowicza 59 II piętro, pokój 31, o godz. 10-ej konferencja Wojew. Kom. Ochrony Roślin.
— Na Placu Wolności Nr 14, otwarcie Miejskiego Muzeum Etnograficznego.

TANIA SMACZNA I POŻYWNA firmy **„KRAKUS”**
B A B K A
BISZKOPTOWA
BEZ MĄKI I MASŁA
ŁÓDŹ, ŻWIRKI 22, TEL. 164.20.
ŻĄDAĆ WSZĘDZIE

TEATR „SYRENA” **TRAUGUTTA 1.**
DZIS o godz. 19.30.
„ARTYŚCI”
z piosenkami **Z. GOZDAWY** i **W. STĘPNIA**
z gościnnym występem **A. DYMZY** w roli głównej na czele zespołu „SYRENY”.
Kasa czynna cały dzień. — — — Telefon 272.70.

KONCESJONOWANE PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACYJNE
A. MATUSZEWSKI
wykonuje instalacje **Centralnego ogrzewania wodociągów**
KANALIZACJI, URZĄDZENIA SANITARNE oraz wszelkie reparacje
Łódź, ul. Kilińskiego 125 Tel. 181-36

ukłosa **Sposób na kawę**

Codziennie niemal bywam w pewnej kawiarni bliżej peryferii miasta. Przychodzę tam z przyzwyczajenia, ale męczę się strasznie. Gdy kelner podaje mi sakramentalne pół czarnej, wzdycham boleśnie i odwracam wzrok, by nie widzieć mętnego, brunatnego płynu.

Zapach? Czy w ogóle można mówić o zapachu kawy, podawanej w tej kawiarni? Albo smak... Hej, lzy się kręć!

Mimo to ja i kilkudziesięciu innych niewolników nalu, przychodzimy tam i cierpimy katusze. Każdy z nas pije na swój sposób. Jeden z gości siedzi długie godziny przy stoliku, wyglądając przez okno, a kawa stoi przed nim. Po kilku godzinach w jakimś rozpaczliwym porwy energii chwycił filiżankę i jednym haustem wlewał jej zawartość do gardła. Następnie porwał kapelus i klusem opuszcza lokal, klęcząc na czymś stoi i przysięgając sobie, że noża jego tutaj więcej... Naza jutrz siedzi znów na swoim miejscu przy oknie.

Inni piją kawę drobnymi łykami, lub cedzą przez zęby, krzywiąc się niemożliwie, jakby to była mikstura. Niektórzy zatykają sobie przy picu nos.

Felus, (mój serdeczny przyjaciel, jeśli Państwo pamiętają) de nerwował mnie ostatnio swoją wiecznie uśmiechniętą facjatą. Tak zawsze zadowolony z siebie, z każdej opresji się wykaraska. Wprost obrzydliwie patrzeć.

W głównej powstał plan szatański: zaprowadzę Felusia do nieszczęsnej kawiarni. Zobaczymy, czy będzie z uśmiechem pił tę po dłą turę. Lojalnie ostrzegłem go jednak, że kawa w lokalu nie jest zbyt dobra.

— Jakoś na to poradzimy — śmiał się Felus ku mej bezzilnej wściekłości.

Weszliśmy do lokalu. Felus rozjeżdżał się po sali i zawezwał właściciela.

— Ile paczek cykorii ma pan na składzie? — rzekł konfidenjonalnym szeptem. — Dam panu dobrą cenę.

— Już wieczór — odparł właściciel — niedługo zamykamy, więc mogę panu wszystko sprzedać. Mam trzydzieści paczek.

— Niech pan przyniesie tu wszystkie.

Po chwili właściciel spełnił życzenie Felusia. Ten zaś położył rękę na paczkach cykorii i rzekł: — A teraz niech nam pan poda po pół czarnej.

Zgrzytałem zębami. Felus wybrnął z sytuacji. Kawa, podana po chwili, była dobra.

WŁAD.

P O L S K A RACHUNKOWOŚĆ PRZEBITKOWA **ZENIT**
wł. Wład. POŹDZIEJ — Łódź, Piotrkowska 73
tel. 173-97 poleca wprost ze składu:
Najlepsze urządzenia do księgowości przebitkowej, dostosowane do potrzeb nowoczesnej organizacji pracy i wymogów rachunkowości. Skład bogato zaopatrzony również w materiały biurowe. **Ceny najniższe!**

Zjednoczenie Przemysłu Aparatów Elektrycznych
W ŁÓDZI, UL. PIOTRKOWSKA 111.
ZATRUDNI KSIĘGOWYCH — BILANSISTÓW na stanowisko inspektora finansowego i kierownika Wydziału Finansowego,
POMOOCNICZE SIŁY KSIĘGOWE, SIŁY TECHNICZNE do Wydziału Zaopatrzenia, **SAMODZIELNEGO REFERENTIA** Pracy i Placy, **SEKRETARKE-MASZYNISTKE**, oraz **DWIE RUTYNOWANE MASZYNISTKI.**
Oferty kierować należy do Wydziału Personalnego Zjednoczenia. **(P 737)**

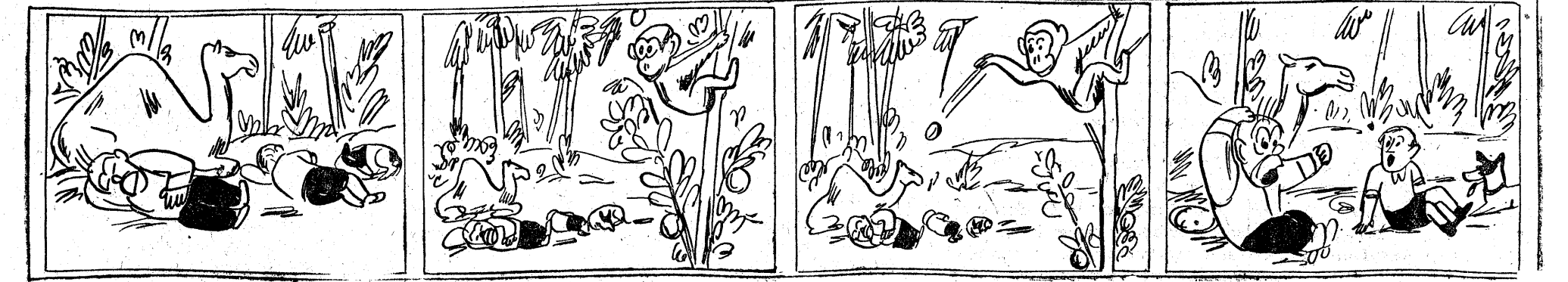
HURT **DETAIL**
PŁASZCZE i UBRANIA MĘSKIE
Ubrania i spodnie dla chłopców z **SOLIDNYCH MATERIAŁÓW** i w **NAJLEPSZYM WYKONANIU** poleca
Dom Odzieżowy St. Gyrański i S-ka
ŁÓDŹ, ul. NARUTOWICZA 14. — Telefon 140-85. **(A. 655)**

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34.
Dziś o godz. 19.15 sztuka znakomitego angielskiego pisarza J. B. Priestleya „Miasto w dolinie”.
Udział biorą: Hanna Bielicka, Kazimierz Dejunowicz, Barbara Drapińska, Halina Drohocka, Wanda Jakubińska, Adam Miłkołajewski, Ludwik Tatarski, Zofia Wierzejska i Feliks Żukowski.
Reżyseria i dekoracje Jana Rybkowskiego.
Kasa czynna od 1-iej do 12-iej i od 15-iej, tel. 123-02.

KOMUNIKAT
Zarząd Stowarzyszenia byłych Wychowanków Miejskiego Gimnazjum i Liceum Meskiego w Łodzi, ul. Sienkiewicza 46 zawiadamia wszystkich Kolegów, że z okazji poświęcenia nowego sztabu, 30-letnia istnienia szkoły i nadania jej imienia T. Kościuszki odbędzie się dwudniowy zjazd b. wychowanków 31 maja i 1 czerwca br. Początek zjazdu w sobotę, dnia 31 maja o godz. 18 w auli szkolnej. Zarząd apeluje do wszystkich Kolegów o liczny udział w uroczystościach. **(525/M)**

SPÓŁDZIELNIA KRAWIECKA
DOM MODELÓWY
PIOTRKOWSKA 38. — FR. I PIĘTRO
przyjmuje zamówienia na roboty obstalunkowe ze swoich materiałów, posiadanych na składzie w wielkim wyborze i w różnych gatunkach
na ubrania męskie, kostiumy damskie i spodnie
CENY PRZYSTĘPNE **WYKONANIE SOLIDNE**
Członkowie Zw. Zaw. otrzymują 10% rabatu.

Małpa zwiniała, a Włodek oberwał



Krupka z Włódkiem pomęczeni W drzew odpoczywają cieniu.
Widzi małpka ich złośliwa Z drzewa wielki orzech zrywa
I celuje w Agipita.
Krupka się za głowę chwytła,
Sądząc, że to Włodka psota,
Krzyczy: „Ja ci dam, niecnoto!”

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA“ — Piotrkowska 243

W NIEDZIELĘ 25.V. i w PONIEDZIAŁEK 26.V.1947 r.
o godz. 16-ej i 19-ej.

„KSIĘZNICZKA CZARDASZA“

OPERETKA W 3-CH AKTACH

Kasa teatru czynna od godz. 11-ej.
na przedstawienia popołudniowe zniżki akademickie ważne.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34

DZIŚ o godzinie 19,15
sztuka J. B. PRIESTLEY'A

MIASTO W DOLINIE
(THEY CAME TO A CITY)

Udział biera: Hanna Bielicka, Kazimierz Dejunowicz, Barbara Drapińska, Halina Drohocka, Wanda Jakubińska, Adam Mikołajewski, Ludwik Tatarski, Zofia Wierzejewska i Feliks Żukowski. — Reżyseria i dekoracje Jana Rybkowskiego. — Kasa czynna od 10-ej do 12-ej i od 15-ej. Telefon 123.02.

NAJPRZYJEMNIEJ SPĘDZISZ CZAS W OGRÓDKU

„Cafe Bar ALBATROS“

PIOTRKOWSKA 75.

Doborowa orkiestra „Swing Boys“

Dancing w ogrodzie od godz. 17.

WYKWINTNA KUCHNIA (a. 703)

W NOWOOTWARTEJ KAWIARNI

„MASKOTKA“

w pięknym ogrodzie przy ul. Piotrkowskiej Nr 84
ZAPRASZAMY NA GORĄCE DANIA I TRUNKI
codziennie w godz. 18.30—23
w niedzielę i święta w godz. 17—23

WYSTĘPY CZOŁOWYCH ARTYSTÓW ORAZ DANCING
przy dźwiękach znakomitego jazzu
B. ci ŁOPATOWSKICH

Bogaty, urozmaicony program zapewni publiczności najprzyjemniejsze spędzenie wolnego czasu na świeżym powietrzu.
Wstęp bezpłatny.

(A. 591)

WZYWAMY

instytucje społeczne, szkoły, rady zakładowe, dyrekcje fabryk, partie polityczne do zorganizowania na swych terenach wśród młodzieży szkolnej i pracowników firm specjalnej akcji społecznej ZBIÓRKI ŻŁOMU i METALI, wyznaczonej od 15. V. — 30. VI. 1947 r. pod hasłem:

» Żłom da żelazo na odbudowę kraju «

- CENTRALA ŻŁOMU wyznaczyła następujące ceny:
- | | |
|----------------------|-------------------|
| żłom żelazny | 600,— zł od tonny |
| „ miedzi | 16,— zł od kg |
| „ mosiężny | 8,— zł od kg |
| „ spiż i bronz | 17,— zł od kg |
| „ ołów | 10,— zł od kg |
| „ cynk i inne metale | 4,— zł od kg |
- Ceny rozumieją się loco następujące składnice żłomu.
Na terenie m. Łodzi odbierają żłom następujące SKŁADNICE:
- Hurtowa Zbiornica Żłomu Łódź — ul. 11-go Listopada 10 tel. 164-08 i 224-34
 - Składnica Żłomu — Zieliński „ „ Kilińskiego 28 tel. 204-45
 - Składnica Żłomu — Walkowiak „ „ Kilińskiego 6 tel. 184-48
 - Składnica Żłomu — Jabłoński „ „ Południowa 41/48 tel. 142-35
 - Łódzka Składnica Żłomu „ „ Składowa 27/29 tel. 155-08
- ZBIERACZE:**
- Kuzmecki — Łódź, ul. Kilińskiego 140 tel. 175-34
 - Kowalczyk — Łódź, ul. Przędzalniana 1
 - Szybowski — Łódź, ul. Franciszkańska 39 tel. 124-21
 - Arendarski — Łódź, ul. Rzgowska 57
 - Walczak — Łódź, ul. Franciszkańska 41.

- Na terenie wojew. Łódzkiego żłom odbierają następujące składnice:
- Składnica Żłomu — Liśkiewicz Kutno, ul. Kochanowskiego 30
 - „ „ — Szeffer Radomsko, ul. Stodolna 28 tel. 192
 - „ „ — Rokicki Piotrków, ul. Wolborska 4 tel. 13-45
 - „ „ — Barański Sieradz, ul. Cmentarna 32
 - „ „ — Hołowacz Skierniewice, ul. Rynek 20
 - „ „ — Bochra Łęczycza, ul. Panieńska 3
 - „ „ — Jabłoński Opoczno, ul. Kuligowskiego 52
 - „ „ — Świtakowski Końskie, ul. Tarnowskich 5 tel. 128
 - „ „ — Jeziński Częstochowa, ul. Strażacka 17
 - „ „ — Buksiński Częstochowa, ul. Strażacka 30
 - Zgierska Zbiornica Odpadków Zgierz, ul. Błotna 4.
- (P. 674)

KINO „TĘCZA“ Piotrkowska 108

KINO „TĘCZA“ Piotrkowska 108

DZIŚ PREMIERA

Nowy film radziecki

WYSPA BEZIMIENNA

W rolach głównych:
N. SIMONÓW, N. MAZAJEWA, S. FILPOW.
Reżyseria: A. BERGUNKER i M. JEGORÓW.

COLETTE FRANTZ
W FILHARMONII

Światowej sławy skrzypaczka francuska Colette Frantz, przybywa z Paryża do Polski i wystąpi w Filharmonii Łódzkiej w ramach wielkiego koncertu symfonicznego dnia 30 maja ogodz. 20-ej. Bilety już do nabycia w kasie kina „Bałtyk“ Narutowicza 20.

Państwowa
Fabryka Obrabiarek
im. J. Strzelczyka
W ŁODZI ul. PIOTRKOWSKA 217

poszukuje nast. prac.
2 urzędników do Biura Wypłat
3 konstruktorów
1 kreślarza
1 wykw. maszynistkę,
tokarza, formierzy i rdzentarzy.
Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny (P. 722)

PASY STRAŻACKIE
LINKI, TOPORKI, WEŻE,
HYDRONETKI, GAŚNICE
oraz wszelki
SPRZĘT STRAŻACKI — poleca:
WYTWÓRNIA
EKWIPUNKÓW STRAŻACKICH
W. CZABAŃSKI
ŁÓDŹ, ul. PIOTRKOWSKA 189.
Telefon 272-24. (P. 561)

ZGUBIŁAM

na Wschodniej (Piłsudskiego) 23
maja około 17-ej prawdopodobnie
na wozie ogrodniczym 2 KSIĄŻKI
ROSYJSKIE i MASZYNOPIŚ
POLSKI dla znalazcy bez wartości.
— Proszę o zwrot za wysokim
wynagrodzeniem: Narutowicza
24, Biuro Wzorów i Mody do
godziny 16-ej.

FABRYKI WÓD GAZOWYCH
na sezon letni
ESENCJE do LEMONIAD
i BARWNIKI
do nabycia w firmie
„CHEMIKA“
Łódź, Piotrkowska 28, tel. 145-01.
(P. 677)

ŻALUZJE
FABRYKA ŻALUZJI DREW. DO OKIEN, DRZWI I WYSTAW nowoczesnych oraz KIOSKÓW
I P.E.
ŁÓDŹ — ul. POZNAŃSKA Nr 51
Telefon 153-97
(dojazd tramwajami 3 i 4) (A620)

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Gospodarczy odda w dzierżawę na rok 1947 na cele rolne (pod uprawę warzyw i na pastwiska) następujące place, położone przy ul. ul.: Tatrzaniekiej Nr 53, Kaplicznej Nr 10, Sądowej Nr 3.
Reflektanci mogą się zgłaszać w godzinach urzędowych do biura Wydziału Gospodarczego przy ul. Legionów Nr 10, III piętro, pokój Nr 19, w celu omówienia warunków dzierżawy.
Łódź, dnia 24 maja 1947 r.
Zarząd Miejski w Łodzi.

OGŁOSZENIE

Zakład Oczyszczania Miasta w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż 1 samochodu marki „Adler“ i 1 samochodu marki „B.M.W.“
Szczegółowych informacji udziela Z.O.M. ul. Łagiewnicka 63, w godzinach urzędowych, telefon 174-14, tamże obejrzyć można wyżej wymienione samochody.
Oferty pisemne w zalakowanej kopercie z napisem „Oferta na zakup samochodu marki...“ należy składać do dnia 30 maja br. do godziny 9-ej pod wyżej wskazanym adresem, pokój Nr 10, gdzie również w tym samym dniu nastąpi otwarcie ofert.
Wadium przetargowe, zgodnie z przepisami w wysokości 3 proc. ceny kupna, należy wpłacić do kasy Z.O.M.-u, Łódź, ul. Łagiewnicka 63, a kwit dołączyc do oferty.
Zakład Oczyszczania Miasta zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania powodu.
W wypadku, gdy przetarg nie da wyniku dodatniego, nastąpi natychmiast przetarg ustny.
Łódź, dnia 24 maja 1947 r.
Zakład Oczyszczania Miasta w Łodzi

Do Prywatnego Przemysłu i Handlu ODEZWA

Wkraczamy w okres zapowiadanej przez Rząd walki o uzdrowienie stosunków panujących w handlu.
Jak stwierdził Minister Przemysłu i Handlu, jedną z przyczyn ogólnego wzrostu cen jest obecność „w mieście drapieżnego i często szkodliwego kapitału spekulacyjnego“.
Kapitał ten występuje obok zorganizowanego, pracującego na zdrowych zasadach prywatnego przemysłu i handlu, przetrzucając na niego szkodliwe skutki swej działalności.
Nadszedł za tym moment, w którym należy zwalczyć w sposób zdecydowany elementy spekulacyjne. Należy jasno określić pozycję sektora prywatnego, jako czynnika konstruktywnego i twórczego w odbudowie naszego życia gospodarczego.
Wymaga tego dobrze zrozumiany interes własny oraz obowiązek obywatelski.
Współdziałanie samorządu gospodarczego przemysłowo-handlowego z dyspozycjami Rządu pozwoli na szybkie i sprawne zbudowanie całego aparatu handlowego, który — jak oświadczył Minister H. Minc — mógłby państwowo towary po państwowej cenie aprowadzić robotnikowi i inteligentowi“.
Wzywamy przeto cały prywatny przemysł i handel oraz Zrzeszenia kupieckie i przemysłowe do współpracy oraz do podporządkowania się zarządzeniom Rządu, aby w ten sposób czyniami zadokumentować swój wkład.
Jednocześnie wyrażamy przekonanie, że przedstawiciele zrzeszonego prywatnego przemysłu i handlu w zrozumieniu nakazu chwili w sposób zorganizowany ustosunkują się do poczynań Rządu i nie dadzą najmniejszych podstaw do jakichkolwiek zarzutów.
Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi
Zrzeszenie Branżowe Przemysłu Prywatnego w Łodzi
Wojewódzki Związek Zrzeszeń Kupieckich w Łodzi (A. 689)

Jak zaprenumerować „DZIENNIK ŁÓDZKI“

„DZIENNIK ŁÓDZKI“ zaprenumerować można w każdym urzędzie pocztowym, wpłacając należność na konto P. K. O. VII-567 z zaznaczeniem na odwrocie przekazu: Prenumerata „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO“ oraz podać dokładny adres własny.
Prenumerata łącznie z przesyłką wynosi miesięcznie zł 90,— (dziewięćdziesiąt), kwartalnie zł 270,— (dwieście siedemdziesiąt).

»HERKULES«

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 31

Skład Naczyń Kuchennych
M. BIELECKI i S-ka

Zawiadamia, iż posiada na składzie
DUŻY WYBÓR NACZYŃ EMALIOWANYCH Z F.KI „PRACA“
SKARŻYSKO-KAMIENNA.
(3709 p)

PAŃSTWOWA FABRYKA OBRABIAREK im. J. STRZELCZYKA
w Łodzi, ul. Piotrkowska 217

ogłasza Przetarg nieograniczony

na wykonanie robót „Konservacja dachów budynków fabrycznych, smołowanie“.

Ogólna powierzchnia dachów wynosi 26,486 m².

- Roboty pow. wykona przedsiębiorca z własnego materiału.
- Oferty składać należy w zabezpieczonych kopertach, z napisem „Konservacja dachów“ w Biurze Zaopatrzenia. L.sze piętro, pokój Nr 41, do dnia 5 czerwca 1947 r. godz. 12-ta.
- Wszelkich informacji w tej sprawie udzieli Kierownik Biura Zaopatrzenia.
- Wadium przetargowe w wysokości 10.000 zł. (słownie: dziesięć tysięcy złotych), wpłacić należy w Kasie Głównej Fabryki, kwit dołączyć do oferty.
- Otwarcie ofert nastąpi dnia 8 czerwca 1947 r. w obecności delegata Zjedn. Przemysłu Obrabiarkowego.
- Dyrekcja Fabryki zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania powodów.

(P. 721)

Przetarg nieograniczony

Dyrekcja Państwowych Zakładów Samochodowych Nr 9 w Poznaniu ogłasza przetarg nieograniczony i zaprasza do składania ofert pisemnych

- na remont i montaż kotła okrętowego o powierzchni ogrzewalnej 130 m² i ciśnieniu 8,4 atmosfer,
- na wykonanie instalacji do oczyszczania wody zasilającej kotły parowe na wydajność 1000 i 2000 litrów na godzinę w naszych Zakładach w Bolechowie pod Poznaniem.

Oferty winny być składane w Biurze Zakupu przy ul. Zeylanda (Przeznica) 9 m. 4 do dnia 3 czerwca 1947 r. godz. 11-ej w zalakowanych i nieprzejrzytych kopertach bez podania firmy, lecz z adnotacją:

ad punkt 1 (remont i montaż kotła) „Oferta na prace przetargowe nr. 11“ wraz z załączonym kwitem na wpłacone wadium w Banku Gospodarstwa Krajowego, Oddział w Poznaniu, Nr konta 1274 w wysokości 15.000 zł.

ad punkt 2 (wykonanie instalacji do oczyszczania wody) „Oferta na prace przetargowe nr. 12“ wraz z załączonym kwitem na wpłacone wadium w Banku Gospodarstwa Krajowego, Oddział w Poznaniu nr. konta 1274 w wysokości 9.000 zł.

Poza tym wymagany jest odpis świadectwa przemysłowego i rejestracyjnego.

Otwarcie ofert na remont i montaż kotła (punkt 1) nastąpi o godz. 12-ej, ofert na wykonanie instalacji do oczyszczania wody (punkt 2) o godz. 13-ej dnia 3 czerwca 1947 r., w biurze Dyrekcji Państwowych Zakładów Samochodowych nr. 9 m. 4.

Bliższych informacji udziela Biuro Zakupu, gdzie można uzyskać ślepe kosztorysy za opłatą 200 zł.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru przedsiębiorcy bez względu na cenę oraz prawo uznania, że przetarg nie dał dodatniego wyniku bez podania motywów.

PAŃSTWOWE ZAKŁADY SAMOCHODOWE Nr 9.
(K. 734)

LEKARZE

Dr MIECZYSLAW KOWALSKI — specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Al. 1-go Maja 3. — Przyjmuje 8-10 i 4-7. (A 520).

Dr ANATOL MIKULKO, specjalista chorób kobiecych, przyjmuje od 3-6 po poł. Bandurskiego 8 m. 2. (Róg Kościuski 96). (r)

Dr DOBROWOLSKI, specjalista chorób nerwowych i seksualnych. Przejmuje od 3-5 Kopernika 6/3. telefon 186-00. (513 A)

Dr medycyny ANTONI MAJEWSKI choroby kobiece i wewnętrzne. od 3-5 Legionów 1/3 m. 1. Telefon 216-82. (507 A)

Dr JERZY KOWALCZYK, choroby skórne i weneryczne Żeromskiego Nr 41, od 3-6, tel. 150-63. (1699-p)

Dr med. M. ZAURMAN, specjalista chorób skórnych i wenerycznych, przyjmuję 8-10 i 5-7. Nawrot 8, tel. 129-39. (517 A)

Dr ZOFIA KOŁSUT choroby kobiece, akuszeria przyjmuję obecnie Łódź ul. Piotrkowska 70 m. 3 tel. 212-22 godz. 3-6 pp. codziennie z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt. (464/M)

Dr LIBO ALEKSANDER, specjalista chorób uszu, gardła, nosa — przyjmuję codziennie 8-10 i 4-6. Przejazd 6, telefon 101-50. (510 4)

Dr BOROWSKI HENRYK, choroby oczu, żwirki 18, przyjmuję 5-8. (2746 n)

Dr ZOFIA SKONIECZKA, lekarz szpitala Kochanówka, specjalista chorób nerwowych — przyjmuję 4-6 ul. Piotrkowska 16. Telefon 276-43. Leczenie elektroterapię. (2962 p)

Dr med. WIELICZAKSKI, choroby płuc (gruźlica) i serca. Piotrkowska 152-3, przyjęcia 3-5, telefon Nr 183-16. (1541)

Dr med. LENCZEWSKI, choroby kobiece i akuszeria. Łódź, Sienkiewicza 51, godz. 3-7, telefon 181-47. (481/A)

Dr PIETRASZKIEWICZ, specjalista chorób uszu, nosa, gardła — Sienkiewicza 73. Przejmuje 3-4, 6-7. Tel. 195-00, wewnętrzny 19. (506/A)

Dr FALKOWSKI urolog-chirurg specjalista chorób nerek, pęcherza, dróg moczowych. Piotrkowska 23/4. 3-4, tel. 191-89. (481/A)

Dr STANISLAW BIBERGAL — choroby skórne i weneryczne 4-6 Piotrkowska 134, tel. 269-95. (A. 514)

Dr ŚWIECIEŁO ADAM choroby kobiece i akuszeria Zawadzka 38, godzina 4-6. tel. 185-71. (1680)

Dr REICHER — specjalista chorób wenerycznych — Południowa 26, przyjmuje od 7-8 rano i 2-5 wieczór. (515 A)

Dr PIWOCKI ALEKSANDER — choroby wewnętrzne. Piotrkowska Nr 35, przyjmuję 3-6. (R)

Dr A. KOWALSKI specjalista chorób skórno wenerycznych — przyjmuje Piotrkowska 26 godz. 3-7. (3575 p)

Dr HORECKI, choroby żołądka, kiszec, wątroby, Narutowicza 35, przyjmuje 4-6, tel. 206-99. (P 574)

Dr med. M. GLAZER — choroby skórne i weneryczne. Ordynuje 5-8 pp., Andrzeja 28, tel. 179-10. (516)

Dr med. SIENKO KSAWERY — specjalista chorób skórnych i wenerycznych, pęcherza — przyjmuje: Łódź, ul. Kilińskiego Nr 132 w godz. 12-2 i 4-6, tel. 205-55. (521 A)

Dr MIRSKI IGNACY akuszeria, choroby kobiece, Żeromskiego 87, tel. 257-23. (203/M)

Dr med. J. VOGEL, specjalista chorób kobiecych i akuszeria, przyjmuję ul. Narutowicza 4, telefon Nr 260-92. (511 A)

Dr Z. RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych i akuszerii, ul. Legionów Nr 9, tel. 166-29, przyjmuje 1-6. (1556)

LECZNICA - PRZYCHODNIA — Piotrkowska 3 — Porady ambulatoryjne i domowe lekarzy specjalistów, analizy. — Przyjęcia 10-19, telefon 216-48. (508 A)

Dr RATAJ-ZURAKOWSKA, specjalista chorób skórnych, wenerycznych u kobiet, kosmetyka lekarska, Piotrkowska 33, godz. 10 i 1 od 3 do 5.30. (R)

Dr WOJCIEC WACŁAW choroby oczu — przyjmuję 11-12, 4-6, Brzeźna 18, tel. 176-50. (503 A)

Dr med. B. TOŁCZYŃSKI specjalista chorób uszu, nosa i gardła Sienkiewicza 37 m. 21. — Ordynuje codziennie, godz. 1-3, 4-6. Telefon 269-01. (512 A)

Dr HERDER STANISLAW, choro by skórno weneryczne. Gdańska 46, 3-6, tel. 212-62. (1711)

LEKARZE DENTYŚCI

WARSZAWSKIE LABORATORIUM DENTYSTYCZNE uzupełnia precyzyjnie wszelkie braki w uzębieniu. Piotrkowska 25 m. 41. (A. 450)

Dentyści WODNICKI STANISLAW — specjalność: korony i mostki porcelanowe. Andrzeja 11, telefon Nr 154-12. (665 A)

LECZ. ZĘBÓW. Pracownia zębów sztucznych. Piotrkowska Nr 8. Telefon 264-21. (3100 p)

GABINET DENTYSTYCZNY Maksymiliana Pregiera ze LWowa. Specjalność: Nowoczesna próchotka zębów. — Gdańska 26 a/18 (róg Zawadzkiej), tel. 169-00. (1246)

Lekarz-dentysta ZOFIA BALICKA przyjmuje od 10-13 i od 16-19. Moniuszki 11, II piętro tel. 151-15. (IK)

Lekarz-dentysta TADEUSZ MINTZ, przyjmuje: Południowa 46, telefon 268-91. (342 A)

LEK. DENTYSTA z Wilna B. Mikoluk. Zęby sztuczne. Wierchowskiego Nr 5 (dawn. Śródmiejska) przyjmuje 11-1 3-8 wiecz. (3688 p)

FELCZERZY

STARSZY FELCZER Stefan Galuba długoletni praktyk szpitala skórno wenerycznego — ul. Główna 62, m. 76. 6-8. (3122 p)

AKUSZERKI

AKUSZERKA Wojtasiewicz, abiturientka Warszawskiej Kliniki Profesora Gromadzkiego, przyjmuję, Pomorska 43. (3570)

KUPNO I SPRZEDAŻ

SREBRNO, złoto — złom, kamienie szlachetne kupuje, plac najwyższe ceny Zakład Żegarmistrzowski „Omega”. Piotrkowska 4. (531 A)

DOM, wille, plac, hale fabryczne, obiekt handlowy, gospodarstwo rolne, ogrodnictwo KUPIMY SPRZĘDAMY. Łódź, Plac Wolności 6, m. Nr 4. Biuro Pośrednictwa. Godziny 11-1, 4-6. (3491-p)

WYTWÓRNA bielizny „Syrenka” M. i B. Stawisy. Polecamy ładną bieliznę milanezową i rundowa z ładnymi haftami oraz koronkami. Łódź, Al. Kościuski 93-25. (przy Bandurskiego), tel. 189-10. (A. 622)

ŁÓJ topiony w większych i mniejszych partiach kupi „ENOLA”. Łódź, Napiórkowskiego 24, tel. 177-00. (513 M)

PARAFINE, wosk, paciorki stale zakupujemy „Bazar Katolicki”. Łódź, Sienkiewicza 49. (A. 628)

WAZELINE, lanoline stanol, olejek mietowy, menthol, SUROWCE KOSMETYCZNE, kupi każdą ilość „ENOLA”. Łódź, Napiórkowskiego 24, tel. 177-00. (512 M)

PEŁNO intraligatoryjne różne kolory wysyłam załatwieniem tel. 181-32 J. Wiśniewski i S-ka Łódź Piotrkowska 44. (107 W)

WYTWÓRNA włosianki „Promieci”. Sienkiewicza 63, kupuje włoś koński. (3675 p)

PAPIERY pakowe, piśmienne, kartony poleca F-ma „Witmar”, Zyg munt Nowakowski, Łódź, Piotrkowska 128, tel. 128-79. (A 580)

PATEFONY, części, płyty nawet polamane kupuje, Białecki, Pomorska 25. (A. 650)

POPULARNY Skład Mebli S. Gabała — Pawełczyk, Łódź, ul. Dr Próchnicka 1 (Zawadzka) tel. 175-75. Poleca najtaniej meble biurowe, sypialnie, stołowe, gablony, kuchnie, tapczany, stoly, krzesła, fotele i łóżka. Wykonanie solidne i punktualne. (527 A)

ZESZYTY, bruliony, notesy, pocztówki kolorowe, teckli, skoroszyty, pamiętniki, paragony, koperty, papiery listowe, kancelaryjne, powielaczowe. poleca: Pawlak i Barański, Łódź, Jaracza 1. (64 R)

REGALY, półki, stoły dla laboratorium zakupi „ENOLA”, telefon 177-00, Napiórkowskiego 24. (P638)

LAMPY radiowe wszystkich typów do nabycia po cenach przystępnych w Firmie Rybus, Łódź, Piotrkowska 142. Kupno. Sprzedaż. (A.533)

SILNIKI elektryczne, druty nawojowe, szrotki węglowe, kupno sprzedaż. Sklep: Piotrkowska 83, telefon 117-24. (400/3)

KUPIE dwa lub jedno krosno korotowe firmy Schwalbe, Grossheiner Freiner, na papierowych karteach zapracę dobrą cenę. Piotrkowska 21 m. 20. (109/W)

DUŻA działka na przedmieściu, ładnie położona, przy przystanku tramwajowym, nadająca się na ogród, lub inne przedsiębiorstwo, sprzeda tanio przedwojenny właściciel. Armii Ludowej 27 m. 11. Od 8-9. (3586 p)

FOTOPARATY filmowe 16 m/m. Projektory kinowe 16 m/m. Lornetki, Mikroskopy. Niwelatory. Teodolity i in. zakupuje, plac najwyższe ceny D/H Jan Pujdak i Ska, Łódź, Piotrkowska 88, tel. Nr 126-62. (A 262)

OBRAZKI, medaliki, lańcuszki, zegarki, aparaty, lornetki najtaniej poleca „Okazja” Kilińskiego 47. (649 A)

MOTOR ssaco gazowy 40-50 km bez gazowni w dobrym stanie zaraz kupie. Ronatowicz, Mogiłno, Rynek, Poznańskie. (3682 p)

MEBLE biurowe, sypialnie, gablony, kuchnie, tapczany, stoly, krzesła poleca najtaniej Spółdzielnia „Budowa” Łódź, Piotrkowska 154 tel. 202-84. (A. 575)

DOCZEPKĘ sportową nadającą się do Zündapp — kupię. Wiadomość tel. 165-48. (P. 732)

MEBLE, sypialnie, stołowe całe komplety oraz pojedyncze sztuki poleca F. Stus, Żeromskiego 39, tel. 272-55. (3672 p)

MASZYNA muszkelowa do sprzedania w dobrym stanie. Wiadomość Milionowa 121, godz. 17-19. (3684 p)

KSIAŻKI szkolne, naukowe, powieści, pedagogiczne książki dla dzieci i młodzieży poleca — Księgarnia Okręgowej Spółdzielni Nauczycielskiej, ul. Piotrkowska 149, tel. 164-44. Zamiejscowi poczta. — Duży wybór. (86 W)

OLEJKI perfumeryjne, mentol — olejek mietowy, gliceryna, stearynę, surowce kosmetyczne. Zakupe każdą ilość „ENOLA”. Łódź, Napiórkowskiego 24 tel. 177-00. (P. 570)

HURTOWNIA Galanteria Feliks Aszyk, Łódź, Nowomiejska 5. — Skrytka Poczta 73. — Poleca wszelką drobną galanterię, bieliznę, berety, krawaty, biżuterię sztućca, kosmetykę. Ceny przystępne. (P. 542)

POKOST malarski (Iniany), podłogowy, sztuczny, lakier kopalowy (bezbazynny), sykatywa, tinctura do bronzu poleca Wytwórnia Chemiczna „ULTRON”. Łódź, Południowa 78/80, tel. 138-19. (P. 619)

TOKARENKA precyzyjna (zegarmistrzowska). Taczki blaszane, wyroby żelazne, narzędzia, artykuły techniczne. Naczenia kuchenne. Wszelkiearki blaszane poleca Kazimierz Madał, Łódź, Piotrkowska 181, tel. 272-08, 260-19. (633/N)

SPRZEDAM powóz i bryczkę na gumach, dobry, tanio. Złota 4. (3724)

ZABAWKI najtaniej źródło zakupu, hurt. Prowincja za zaliczeniem, J. Paradowska, Warszawa, Hoża 51. (K. 695)

OSRODEK Szkolenia Zawodowego Ministerstwa Przemysłu i Handlu w Łodzi zatrudni: wykwalifikowaną kucharkę. Zgłaszając się z krótkim życiorysem i świadectwami w godz. od 13-14, ul. Kilińskiego 24. (1845)

POSZUKIWANI sprzedawcy lodów w skrynkach na ulicach miasta. Zgłoszenia, Piotrkowska 164, godz. 10-11. (A 671)

CENTRALA Handlowa Przemysłu Drzewnego, Oddział w Łodzi poszukuje samodzielnego księgowego. Podania wraz z życiorysem i odpisami świadectw należy kierować do C.H.P.D., Żeromskiego 92. (8695 p)

POTRZEBNY fryzjer damski, specjalność wodna ondulacja, tel. 260-30. (3611 ap)

POSZUKUJEMY wykwalifikowanych księgowych. Zgłoszenia osobiste do Wydziału Finansowego — Zjednoczenia Organicznego w Łodzi, ul. Sienkiewicza 55. (515 M)

PAŃSTWOWE Zakłady Przemysłu Węglowego Nr 2 im. Norberta Barlickiego poszukują spawacza na spawanie elektryczne i acetylenowe, oraz malarza pokojowego. Reflektuje się na silny wykwalifikowane. Zgłoszenia osobiste do Biura Personalnego przy ul. Żeromskiego Nr 108. (P 733)

KSIEGOWEGO — bilansista zaangażuje przedsiębiorstwo przemysłowe handlowe. Warunki dobre. Oferty pod „Gospodarz”. (656 A)

WYJADE chętnie na dobrych warunkach z dzieckiem (większym) na okres letni miejscowości kuracyjnej najchętniej Ciechocinek. Oferty pod „Inteligentna”. (3784 p)

KSIEGOWI — bilansista prowadzi księgi handlowe, podatkowe itp. tel. 104-21 lub 210-53. (3737 p)

KSIEGOWY — bilansista długoletnia praktyka przyjmie pracę w godzinach popołudniowych. Zgłoszenia pod „Bede”. (3722 p)

ZGUBIŁ pies foxterier w okolicy Pomorskiej, biały lepek, czarny odprowadzić za nagrodą, ul. Kilińskiego 7 m. 28. (3732 p)

ZGUBIŁO palcówkę na imię Helena Głodek, Łódź, Wólczańska 255. Zwrócić za wynagrodzeniem. (3738 p)

ZAMIENIE mieszkanie w Katowicach na Łódź lub przedmieście. Remont, pośrednictwo zaplace. — Służbowe przeniesienie — Inspektor Ogrodnictwa. Katowice skrytka poczt. 277. (1887)

POSZUKUJE 2-3 pokojowego mieszkania. Zwrot kosztów, telefon 163-72. (2593 p)

SKLEP z pomieszczeniem na pracownię przy Piotrkowskiej lub w pobliżu, za zwrotem kosztów poszukuje — tel. 260-78. (A 657)

SKLEP na owocarnię pilnie poszukiwany. Zgłoszenia pod „Owocarnia”. (3715 p)

KAWALERKI poszukuje przyjeżdżających bez noclegów. Warunki dobre. Oferty „B.B.”. (3713 p)

4 POKOJE z wygodami na Fabiańskich zamienie na trzy lub dwa podobne w Łodzi. Wiadomość tel. 254-50 w 08, godz. 9-15. (W 110)

ZAMIENIE 2 pokoje z kuchnią w śródmieściu na większe lub takie same, najchętniej w Julianowie, tel. 169-50. W godz. 8 do 16.00. (3648 p)

SKLEPU lub pół sklepu przy ul. Piotrkowskiej od Zawadzkiej do Nawrot za zwrotem kosztów poszukuje. Zgłoszenia do Adm. Dziennika L pod „Efee” lub tel. 105-08 (999/N)

2 POKOJE z kuchnią lub pokoju z prawem używania kuchni poszukuje. Pośrednictwo pożądane. — Wszelkie koszty (remontu) zwróce. Oferty „Śródmieście 100” do Adm. (3740 p)

POSZUKUJE w śródmieściu 3-4 pomieszczenia na parterze na warsztat wyrobów ze szkła. Koszta zwróce. Oferty „Szkoła”. (3741 p)

POSZUKUJE sali fabrycznej z gazem, ewentualnie przystąpię jako wspólnik fachowiec dobrej branży. Oferty pod „Fachowiec”. (3742 p)

WILLA miejscowość letniskowa w ładnym położeniu, pokoje do wynajęcia. Wiadomość: Napiórkowskiego 41 w sklepie. (3743 p)

ZAMIENIE pokój kuchnia, wygody, Plac Wolności na dwa pokoje z kuchnią wygody. Wiadomość: Ogrodowa 2 (księgarnia). (3710 p)

SKLEPU centrum pilnie poszukuje. Pośrednicy pożądani. (3719 p)

WILLA 6 pokojowa nad Pilicą do wynajęcia. Zgłoszenia tel. 132-86, (3735 p)

POSZUKIWANIE RODZIN

KTO Z PRZYJEZDZNYCH znał inżyniera Juliana Ankiera, który przebywał na Sybirze od 1940 r., miasteczko Żyrjanka obok Tomaszka, proszony jest dzwonić tel. 218-16. (1841)

NAUKA I WYCHOWANIE

KROJU damskiego francuskiego i angielskiego oraz męskiego nauczają kursy przy Instytucie Przem Rzemieśl. ul. Jaracza 14. Poczta. rok kursów 28 maja. (A 872)

WYTWÓRNA Artykułów Spożywczych „Marta” Kraków, Dominińska 3 poszukuje powaźniejszych przedstawicieli. (K 732)

POMOC księgowego, tylko słoń fachowa, na dobrych warunkach potrzebna natychmiast. Zgłoszenia osobiste „Leśny Zdrój”, Łódź, Plac Zwycięstwa 14, Codziennie od godz. 17-19. (3701 p)

POSZUKIWANIE PRACY

FARBIAZ — fachowiec, ze znajomością chemii szt. jedwab, półwełna, wełna (tkaniny) przyjmie pracę od zaraz. Oferty sub „Farbiarz”. (3714 p)

OGRODNIK-praktyk obejmie od 1 lipca lub później, posadę w gospodarstwie ogrodnictwem lub sklepie ogrodnictwem — nasiennym. Oferty Wspólnota, Kraków, Plac Wszystkich świętych 8 pod 169. (K 724)

RZEZNIK-wędliniarz dobry fachowiec z długoletnią praktyką poszukuje pracy miejscowość obejmując. Zgłoszenia kierować do Administracji pod „Repatriant”. (3716 p)

WYJADE chętnie na dobrych warunkach z dzieckiem (większym) na okres letni miejscowości kuracyjnej najchętniej Ciechocinek. Oferty pod „Inteligentna”. (3784 p)

KSIEGOWI — bilansista prowadzi księgi handlowe, podatkowe itp. tel. 104-21 lub 210-53. (3737 p)

KSIEGOWY — bilansista długoletnia praktyka przyjmie pracę w godzinach popołudniowych. Zgłoszenia pod „Bede”. (3722 p)

ZGUBY I UNIEWAZNIENIA

PANA, który dnia 23.5. zabral pa raskolke damską z przedziału II klasy pociągu Poznań — Łódź, proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Dobrewych 4 m. 1. (3746 p)

ZGINAŁ spaniol czarno-biały odprowadzić za wynagrodzeniem. Kilińskiego 145/6 tel. 126-83. (3729 p)

ZGINAŁ pies foxterier w okolicy Pomorskiej, biały lepek, czarny odprowadzić za nagrodą, ul. Kilińskiego 7 m. 28. (3732 p)

ZGUBIŁO palcówkę na imię Helena Głodek, Łódź, Wólczańska 255. Zwrócić za wynagrodzeniem. (3738 p)

LOKALE

ZAMIENIE pokój kawalerski na 2 pokoje, kuchnia, chętnie z meblami, kosztą zwróce, pośrednictwo pożądane. Zgłoszenia: Południowa 2 sklep zegarmistrzowski. (3651)

ZAMIENIE mieszkanie w Katowicach na Łódź lub przedmieście. Remont, pośrednictwo zaplace. — Służbowe przeniesienie — Inspektor Ogrodnictwa. Katowice skrytka poczt. 277. (1887)

POSZUKUJE 2-3 pokojowego mieszkania. Zwrot kosztów, telefon 163-72. (2593 p)

SKLEP z pomieszczeniem na pracownię przy Piotrkowskiej lub w pobliżu, za zwrotem kosztów poszukuje — tel. 260-78. (A 657)

SKLEP na owocarnię pilnie poszukiwany. Zgłoszenia pod „Owocarnia”. (3715 p)

KAWALERKI poszukuje przyjeżdżających bez noclegów. Warunki dobre. Oferty „B.B.”. (3713 p)

4 POKOJE z wygodami na Fabiańskich zamienie na trzy lub dwa podobne w Łodzi. Wiadomość tel. 254-50 w 08, godz. 9-15. (W 110)

ZAMIENIE 2 pokoje z kuchnią w śródmieściu na większe lub takie same, najchętniej w Julianowie, tel. 169-50. W godz. 8 do 16.00. (3648 p)

SKLEPU lub pół sklepu przy ul. Piotrkowskiej od Zawadzkiej do Nawrot za zwrotem kosztów poszukuje. Zgłoszenia do Adm. Dziennika L pod „Efee” lub tel. 105-08 (999/N)

2 POKOJE z kuchnią lub pokoju z prawem używania kuchni poszukuje. Pośrednictwo pożądane. — Wszelkie koszty (remontu) zwróce. Oferty „Śródmieście 100” do Adm. (3740 p)

POSZUKUJE w śródmieściu 3-4 pomieszczenia na parterze na warsztat wyrobów ze szkła. Koszta zwróce. Oferty „Szkoła”. (3741 p)

POSZUKUJE sali fabrycznej z gazem, ewentualnie przystąpię jako wspólnik fachowiec dobrej branży. Oferty pod „Fachowiec”. (3742 p)

WILLA miejscowość letniskowa w ładnym położeniu, pokoje do wynajęcia. Wiadomość: Napiórkowskiego 41 w sklepie. (3743 p)

ZAMIENIE pokój kuchnia, wygody, Plac Wolności na dwa pokoje z kuchnią wygody. Wiadomość: Ogrodowa 2 (księgarnia). (3710 p)

SKLEPU centrum pilnie poszukuje. Pośrednicy pożądani. (3719 p)

WILLA 6 pokojowa nad Pilicą do wynajęcia. Zgłoszenia tel. 132-86, (3735 p)

POSZUKIWANIE RODZIN

KTO Z PRZYJEZDZNYCH znał inżyniera Juliana Ankiera, który przebywał na Sybirze od 1940 r., miasteczko Żyrjanka obok Tomaszka, proszony jest dzwonić tel. 218-16. (1841)

NAUKA I WYCHOWANIE

KROJU damskiego francuskiego i angielskiego oraz męskiego nauczają kursy przy Instytucie Przem Rzemieśl. ul. Jaracza 14. Poczta. rok kursów 28 maja. (A 872)



Nowa sympatia (Rys. z ang. pisma „Daily Mail”) Mały niedźwiadek — Zabaweczka. Bo jego pani jest od rana ogromnie zaferowana. Ma troszeczke. Nowe wiozyla. Dziś perlony. I misio leży Pogardzony.

SPYALNIE jasna, nowa, urządzenie sklepowe i lodówka okazjnie sprzedam. Mielczarskiego 22 m. 15. (1843)

POMPA głębinowa „Uta” wydajność minutowa 135 litrów, tyczenie 130 metrów kompletne wyposażenie do sprzedania. Zgłoszenia pi semne Kraków J. Lea. 14-3. (K 725)

MEYNEK do mielenia farb (walce kamienne) sprzedam. Wiadomość ul. Piotrkowska 158, ślusarnia, lub tel. 139-33. (A 702)

SPRZEDAM wózek głęboki używany, Pomorska 6 m. 38. (3739 p)

OVERLOCK trzynitkowy, saneczka 12 na 1000 cm, 9 na 65 cm z zamianą płyt na 12. Zawadzka 6. (3743 p)

JAK SIĘ UBRACĆ?



Rys. 1

Chcąc wzbudzić podziw mężczyzn, a nawet zainteresowanie bardziej rasowej istoty jak np. wspaniały terier — należy nosić z wiatrem taką suknię jak na

RYS. 1. Materiał musi być powiewny, ale nie koniecznie w „rybią łuskę”, jak na rysunku. Mogą być na nim kółka, kwadraty, kropki, kwiaty, może też być jaki konglomerat ze wszystkiego razem. Ale warunek: — im większy wiatr tym większy kłosz.

Rys. 2 — to eleganckie palto wiosenne. Wkłada się je na wyżej opisaną sukienkę kiedy się nie ma odpowiedniejszej narzutki lub kiedy się z daleka spostrzeże zbliżającego się męża.

Rys. 3. Model ten „ściągnięty” został od (nie udało się z) — pewnej rozentuzjasmowanej damy, przyglądającej się efektownej grze dziennikarzy na czwartkowym meczu. Prasa — Artyści. Chytrze skonstruowany turban używany był podczas zawodów w charakterze chusteczki do powiewania — oczywiście w stronę zwycięzców.

RYS. 4. To suknia, która nie wiadomo dlaczego nosi nazwę „Wild beasts' train” — co oznacza: — nie zbliżać się! (przekład dość dowolny).

Pies, specjalnie tresowany, na odległość mniej niż metrową dopuszcza jedynie panów ponad metr osiemdziesiąt, poniżej 90 kg żywej wagi, i ponad 50.000 dochodu miesięcznie (skromna bestia!).

Trzeba dodać, że opisanie trzy warunki muszą mieć miejsce jednocześnie.



CO NOSI PARYŻ?

Paryżanki lubią demonstrować coraz nowe toalety. Nie tylko lubią, ale po prostu muszą — dla dobrego samopoczucia. Ciężkie i dla Paryżanki czasy nie pozwalają na sprawienie dużej ilości sukien. Paryżanka radzi sobie, zmieniając suknię przez dodanie

nie jakiegoś elementu. W tym wypadku jest nim baszki na pasku z tego samego materiału co suknia. Gdy ją odrzucić i zawiązać innym pasek w kolorze kapelusza otrzymuje się zupełnie świeżą odrębną w charakterze całość.

Porady kosmetyczne

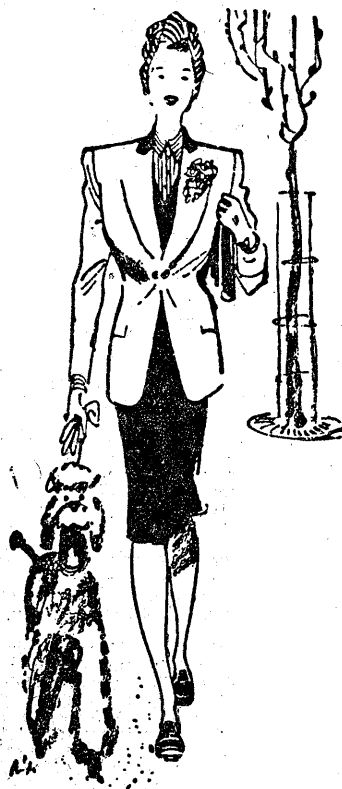
J. J. z Główniej. — Ciemne włosy, tak zresztą jak każde inne należy codziennie szczotkować czystą szczotką i przeczesać gęstym grzebieniem. Myć nie częściej niż raz na 10—14 dni. dobrym, przetłuszczonym mydłem w wodzie zmieszanej borakssem. Płókać dwukrotnie w czystej wodzie, lub z dodaniem ziół (jeśli Pani chce włosy rozjaśnić — rumianek rzymski, jeśli przyciemnić — tatarak i chmiel), trzeci raz płókać w wodzie z sokiem z połowy cytryny. Walka z otwartymi porami jest dość trudna. Przede wszystkim należy twarz dokładnie oczyszczać przed

udaniem się na spoczynek. Najpierw kremem - zmywaczem, potem myć dobrym mydłem w letniej wodzie, następnie przecierać lotionem. Dobrze robi kładzenie co jakiś czas maseczek z białka, które po 15—20 minutach należy delikatnie zmywać letnią wodą. Nie wystawiać twarzy zbyt długo na działanie słońca. Jak najmniej się póżdrować, zwłaszcza w okresie upałów.

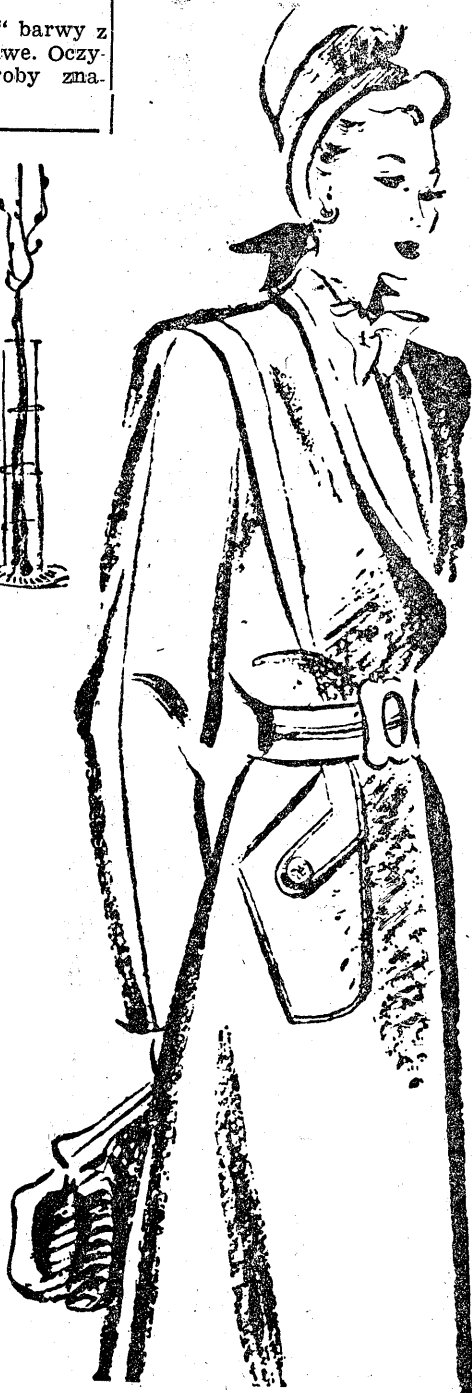
Pomadki nie „wyciągają” barwy z ust i są zupełnie nieszkodliwe. Oczywiście lepiej używać wyroby znanych firm.



Rys. 4



Rys. 3



Rys. 2

Odpowiadamy na listy

NINA. Może Pani nie przerażać kasaka. W dalszym ciągu są bardzo noszone. Zresztą nie należy zbyt pochopnie modyfikować strojów, w których dobrze się czujemy i dobrze wyglądamy.

LILI RENE. Czy nie byłby odpowiedni fason na rys. 1? W

następnym numerze znów zamieścimy coś odpowiedniego. Łączyć jednak z tiulem można tylko w długiej, wieczorowej sukni. Jeśli chce Pani mieć suknię spacerową, trzeba połączyć ten materiał łososiowy z popielatym, granatowym, brązowym lub czarnym jedwabiem.

LEDA

NOWE POMADKI DO UST

AUTOMATY — NIEZRÓWNA W ŚWIECIE!

POL. PRZEM. PER. LEDA. TAB. I. KOSCIKA. WARSZAWA. FOD. A. STRUGA. NESTI

PANORAMA

ILUSTROWANY DODATEK NIEDZIELNY DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO

Nr 24

Łódź, dnia 25 maja 1947 r.

(691)

DROGA: ZASŁUGI OSTERWY

Skończyła się wojna, przemieniona potworna okupacja hitlerowska, a straszliwe żniwo śmierci, które pochłonęło tylu najlepszych spośród nas, nie przestaje nękać polskiego teatru.

Ci, co przetrwali tę potworną cza- sy pogardy, zużyli taki zasób energii, stracili tyle sił życiowych, że dzisiaj, kiedy są najbardziej odnowionemu polskiemu teatrowi potrzebni, odchodzą od nas na zawsze, stwarzając w organizmie teatru lukę, których wypełnienie wydaje się w obecnej chwili prawie beznadziejne.

Takim czołowym przewodnikiem aktorstwa polskiego, jednym z najbardziej twórczych, jednym z najbardziej kochanych przez młodzież, a również jednym z najbardziej cenionych i szanowanych przez — nie- liczną już dziś garskę swoich rówieśników — był Juliusz Osterwa.

Śmierć tego świetnego artysty i twórczego organizatora naszego życia teatralnego, to dotkliwy i bolesny cios zadany scenie polskiej, to zatraśnięcie drzew magicznych Theatrum, które nie łatwo będzie można otworzyć, gdyż ów czarodziejski klucz uniósł ze sobą do grobu ten, co rozporządzał darami niepowtarzalnymi.

Pierwszy okres pracy scenicznej Juliusza Osterwy — to okres jego zniwalającego aktorstwa. Czarował uwodzicielskim urokiem swojej osobowości: wszystkich: i publiczność teatralną i kolegów — partnerów; i nawet dyrektorów teatru. Był jednym z najpopularniejszych artystów, każda nowa rola powiększała rzeszę jego zwolenników. W każdym, nawet składającym się z najprzedniejszych artystów dramatycznych zespo- le, był równym wśród równych dzięki talentowi i umiejętności fachowej, ale górował nad talentami naj- świetniejszych jakimś nieuchwytnym czarem, którego źródło tkwiło w niezwyklej sile promieniowania jego pięknej młodości i drzemiących na razie, twórczych sił, którym dopiero w późniejszych latach dane było zabłysnąć pełnią życia i wyzycia.

Rok 1915 zastał Juliusza Osterwę w Rosji, gdzie po raz pierwszy zetknął się z Moskiewskim Teatrem Artystycznym, którego dyrektorem był jeden z największych, a bodaj że największy człowiek teatru w pierwszej połowie dwudziestego stulecia, K. S. Stanisławski. Wrażliwa natura przyszłego twórcy „Reduty” wchłonięła w siebie wyjątkową intensywnością wycucia skarby tkwiące w najczarowniejszym zbiorowisku teatralnym.

Wróciwszy do kraju, po krótkim pobycie w Teatrze Polskim, gdzie

Osterwa grał i reżyserował „Księcia Niezłomnego”, postanawia on stworzyć własny teatr — „Redutę” i własną szkołę — „Instytut Reduty”. Zaczatką prawdziwego nauczyciela i natężonego przewodnika, które dotychczas jakby nieświadomie promieniowały z uwodzicielskiego aktora, pogiębity się obserwacją, a następnie długimi miesiącami pracy twórczej zdała od zgiełkowej atmosfery, jaką stwarza codzienne życie teatrów oficjalnych czy reprezentacyjnych. Wpływ Stanisławskiego, Niemirowicza, Danczenki i Sullerzyckiego był możliwy.

Wiele pokrewnych akcentów duchowych i człowieczeństwa napotkał Osterwa w obcowaniu bezpośrednim czy pośrednim z tym twórcą nowych koncepcji teatralnych i nowego aktora, który był Nowego Teatru prorokiem i budowniczym.

„Reduta” jako idea, „Reduta” jako jej idea realizacja stanowi jedną z najchlubniejszych pozycji w historii polskiego teatru. Dokładna analiza tekstu, wielka dbałość o nurt wewnętrzny sztuki, docieranie do nadzadania utworu scenicznego, rzetelna równowaga wkładu poszczególnych wykonawców, pełna świadomość wagi gry zespołowej, nawiązanie najściślejszego kontaktu pomiędzy poszczególnymi aktorami, wszystkie te wytyczne t. zw. „Syste-

mu Stanisławskiego” zostały zrealizowane przez twórcę „Reduty” Juliusza Osterwę, z niesłychaną czułością i drobniagową sumiennością najszczerzego artysty.

Wpływ wychowawczy „Reduty” przetrwał trzy dziesiątki lat i trwa po dzień dzisiejszy. Wyczuwalimy zbawienne wpływy myśli wychowawczej „reduktowców” w każdym zespole teatralnym.

Juliusz Osterwa był najgorętszym propagatorem polskiej zespółowości scenicznego. Zasługi jego jako organizatora pracy teatralnej, jako twórczego i świadomego przewodnika młodzieży, jako zamkniętego, oddanego całkowicie swemu wysokiemu posłannictwu dyrektora teatru są olbrzymie. Z nazwiskiem — Osterwy łączy się wysokie pojmowanie wychowawczej roli teatru, głęboki stosunek do ciągłości kultury teatralnej, wielkie ukochanie świątyni, której na imię polski Teatr.

Schodzą do grobu jeden z najlepszych spośród nas. Pozostaje po nim pustka, którą należy wypełnić olbrzymim wysiłkiem starych i młodych pracowników teatru, których największą obecną troską winno być nie tylko zasklepienie ran zadanych teatrowi w Polsce, lecz zwłaszcza stworzenie Nowego Teatru godnego Nowej Polski.

KAROL BOROWSKI.



Kryzys polityczny w Indiach. Pogodny obrazek przedstawiający wicekróla Indii lorda Montbattena i jego małżonkę podczas rozmowy z Mahatmą Ghandim nie wskazuje na burzę polityczną, która rozpetala się obecnie w Indiach.

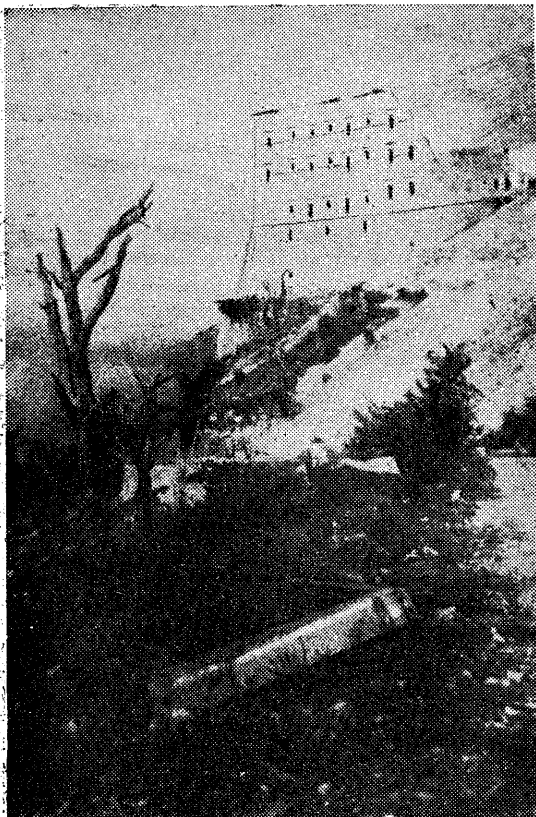


Znakomita skrzypaczka francuska Colette Frantz grać będzie 30. maja w Łodzi z orkiestrą Filharmonii Łódzkiej.



Paweł I objął tron grecki po zmarłym bracie Jerzym II. 45-letni król jest zapalonym sportsmenem. Jego małżonka, królowa Fryderyka, jest w prostej linii wnuczką b. Kaisera Wilhelma II.

U stóp martwego wzgórza miasteczko Cassino odradza się z ruin.



Tyle pozostało z klasztoru na górze Monte Cassino. Tutaj w dniu 18. maja 1944 r. polskie oddziały wojskowe brawurowym atakiem, ponosząc olbrzymie straty otworzyły Anglosasom drogę na Rzym.



(Foto Piażewski)

Gdynia. — Na krańcu Alei Zjednoczenia wznosi się okazały budynek Morskiego Instytutu Rybackiego, gdzie opracowywane są naukowo zagadnienia połowów dalekomorskich.

Wiedeńska „Klondyke” we mgle

Poszukiwacze „czarnego złota” w stolicy Austrii

Kiedy przybysz przechodzi ulicami Wiednia, ma wrażenie, że znalazł się na Alasce sprzed 50 lat. Spiesznym krokiem mijają go, przechodnie zaopatrzeni w łopatkę, sitka, wiaderka, kilofy itp. Idą w kierunku przedmieść, wzbudzając ciekawość wśród przyjezdnych gości zagranicznych.

Przed 50 laty takie same obrazki można było zaobserwować w dolinie rzeki Klondyke. Młodzi i starzy, mężczyźni i kobiety spieszyli na północ, by zdobyć wymarzone złoto. Dzisiejsi Wiedeńczycy także szukają, tylko nie takiego złota. Ich marzeniem jest zdobycie „czarnego złota” — węgla.

GÓRY RUPIECI I HOŁDY.

Na przedmieściach Wiednia, gdzie niegdyś dymiły dziesiątki kominów fabrycznych piętrzą się hałdy. Wysokie, sięgające 20 metrów usypiska żużlu i popiołu, są celem wędrowek wiedeńczyków. Tuż obok hałd piętrzą się góry rupieci. Od 20 lat zwozili tu mieszkańcy miasta zniszczone, nie nadające się do użytku przedmioty i meble. Pod grubą warstwą śmieci spoczywały całe lata pogruchołane krzesła, szafy i stoły. Trudności powojenne przypominały wiedeńczykom o tych „skarbach”.

Austria nie ma węgla. Trudności w zdobyciu opału mimo zakończenia okresu zimowego nie zmniejszyły się. W dalszym ciągu wiele fabryk stoi bezczynnie ze względu na brak paliwa. Tak samo jak w czasie zimy około 50 proc. pociągów nie kursowało.

SZCZYTY ŚMIERCI.

Okres zimowy był najbardziej intensywnym okresem w pracy „poszukiwaczy złota”. Podług obserwacji i kroniki wy podków notowanych w prezydium policji intensywność poszukiwań w kwietniu wcale nie zmalała. Wpłynęły na to następujące przyczyny, ograniczenia w zużyciu energii elektrycznej uniemożliwiającej posługiwanie się grzejnikami. Poza tym ograniczona jest także bar-

do poważnie dostawa gazu dla prywatnych odbiorców. Aby ugotować sobie obiad, czy herbatę, trzeba więc zdobyć odogbinę opału i w tym celu maszeruje się na hałdy i góry rupieci.

„Poszukiwacze złota” przedstawiają sobie widok zaosny. Wychudli, obdarci mężczyźni i kobiety, wynędzniałe dzieci skora świt rozpoczynają pielgrzymkę. Praca ich połączona jest z ryzykiem. Hałdy osypują się, przegnając rupieciami łamają się pod ciężarem setek ludzi, którzy spadają; wypadki śmiertelne są nader częste, zdarza się ich kilka w ciągu jednego dnia. Na skutek tego policja wydała nakaz nie dopuszczania ludzi do nielegalnych hałd. Na tym tle mało nie doszło do buntu wśród „poszukiwaczy złota”. Z pomocą ludziom przychodzą sa-

mi policjanci. Przymykają oni oczy na pracę na hałdach, bowiem wśród poszukiwaczy częstokroć znajdują się członkowie ich własnych rodzin.

ZŁOTE LEGENDY.

Z gór żużlu, popiołu i rupieci wygrzebuja wiedeńczycy kawałki węgla i koksu. Są szcześliwcy, którym udaje się zdobyć dziennie 6 — 8 wiader. Jedni zużywają go na sprzedaż, inni — bardziej przeczerni przygotowują zapasy na nadciągającą zimę.

Wśród ludzi krążą legendy o skarbach, które rzekomo kryją się we wnętrzu hałd i w stosach porzuconych mebli. Plotka ka wiedzi, że są tam drogocenne kamienie, złoto, dolary. Ludzie gorączkowo i skrzętnie przeszukują każdy metr kwadratowy. Legendy pozostają

jednak legendami i poszukiwania w tym kierunku kończą się fiaskiem.

Kilkakrotnie się zdarzyło, że któryś „z poszukiwaczy złota” znalazł złoty pierścienek. Na drugi dzień cały Wiedeń się go rączkował tym faktem. Setki nowych poszukiwaczy zjawili się w poszukiwaniu dalszych skarbów. Innym razem jakaś staruszka znalazła antyczny srebrny widelec — i znów odżył mit o skarbach. Plotka jest tak samo potężna i głupia w Wiedniu, jak i u nas w Warszawie, a ludzka fantazja nie ma granic.

Na hałdach wre praca. Rano na spowitych mgłą wzgórzach, mająca sylwetki wiedeńczyków — „poszukiwaczy czarnego złota”. Wiedeńska „Klondyke” tonie we mgle.

(LaBi).

„MÓWILI, ŻE NIE MA WARSZAWY”

Stolica dźwiga się z ruin

„...Mówili, że nie ma Warszawy, a tu jest Warszawa... — śpiewa Mira Zimińska jako Kamilla w „Żołnierzu Królowej Madagaskaru” świetnie „odświeżonym” przez Juliana Tuwima. głosząc wielką prawdę o mieście, którego nie załamać nie zdołało, nawet piombienie i śmierć.

Przed dwoma i pół laty cisza wymarłych ulic, postrzępione ruiny domów witaly żołnierzy niosących wolność, a dziś...

Dziś torpeda zajeżdża co do minuty na Dworzec Główny.

Dworzec! To nie barak drewniany, ciemny i brudny, lecz jasna, duża sala, czyste perony. Przed dworcem nie czekają już „tebkarskie furki” ale taksówki, dorozki i autobusy, lub ciężarówki Miejskich Zakładów Komunikacyjnych. Jeszcze tu i ówdzie wpaśnie w ucho znajome, nieśmiałe wołanie cienkim dyszkantem ośmio czy dziesięcioletniego pomagiera „na Pragę”, „na Pragę”, lecz ginie w gwarze bez echa.

Za silna konkurencja. Dzieci... Jest ich o wiele więcej niż w Łodzi. Przemykają się między dorosłymi, zachwytując krykliwe głośnie swój towar. Najwięcej ich przed „Polonią” i na Marszałkowskiej. Z papierosami, oprawkami do legitymacji, konserwami unrowskimi i... gumą do żucia.

Wiosna przynosi ze sobą więcej możliwości handlowych — kwiaty. Warszawa kwitnie barwnymi tulipanami, bzm. Pemo ich w każdym koszyku.

„Pani, dla pięknej pani, kup pan — proszę szczerze i łagodnie, by pani urwis warszawski, łypiąc szelmowskim okiem na panią, której bardzo daleko do piękności.

Ruchliwa i gwarna Marszałkowska odbudowuje się aż do... pierwszego piętra. Tu działa prywatna inicjatywa — nie kiepsko opłacalne mieszkanka, a rentowne sklepy. To też w Warszawie sklepów jest chyba więcej niż mieszkańców. Gustownie urządzone wystawy nęcą klientelę, a le kupcy narzekają na mały ruch.

W tych warunkach sytuacja mieszkaniowa nie zmienia się ani na jotę. Warszawa, jak przed dwoma laty tak i dziś oddaleni są kilometry od miejsc pracy, gnieźdząc się po kilka osób w jednym pokoju. Nie są to sporadyczne wypadki, że w czterech pokojach mieszka 30 osób i kilkoro dzieci. Faktów takich jest mnóstwo.

Tymczasem nowe inwestycje przewidziane na rok 1947 prowadzą ją się do budownictwa olbrzymich bloków biurowych. Buduje się potężny blok Ministerstwa Przemysłu na Placu Trzech Krzyży, Ministerstwa Poczty i Telegrafów na Placu Małachowskiego obok pałacu Kronenberga, buduje się... długo jeszcze można by wymieniać rozbudowujące się instytucje.

A mieszkanka? Istnieje tylko jedna spółdzielnia mieszkaniowa na Żoliborzu, rozwiązująca racjonalnie budownictwo mieszkaniowe. Lecz cały problem pozostaje bez zmiany. Żolibórz — to tylko jeden niewielki odcinek wielkiej Warszawy. A szkoda, bo tylko spółdzielczość może ulżyć dołi mieszkaniowej warszawiaków.

H. Pucińska.

Nowe studio rozgłośni gdańskiej

W niedzielę 25 bm. nastąpi uroczysty akt otwarcia nowego studia Rozgłośni Gdańskiej P. R.

Studio zmontowane jest w specjalnie przystosowanym gmachu we Wrzeszczu.

Do obicia ścian użyto specjalnie wyrobionej w jednej z fabryk łódzkich tkaniny drzewnej, doskonale zastępującej używanej do tych celów celofan. Nowe studio rozgłośni Gdańskiej składa się z t. zw. amplifikatorni, wyposażonej we wszystkie nowoczesne urządzenia techniczne,

wielkiego studia obliczonego na 50 osób, studia odczytowego (obitego welurem) studia speakerskiego, postaju reżyserkiego i inspekcyjnego.

W tymże gmachu na piętrze ulokowane jest biuro Wydziału Programowego, pozostającego pod kierownictwem p. Aliny Szenwaldowej.

Na otwarciu zapowiedziano przyjazd Ministra Kultury i Sztuki Dybrowskiego, z ramienia Prezydium Rady Ministrów Ministra Bermana i Naczelnego Dyrektora P. K. W. Billiga.

Witamy pisarzy czechosłowackich

Serdeczne przyjęcie w Warszawie

Przybyła do stolicy delegacja pisarzy czechosłowackich zwiędziała miasto, m. in. ruiny dzielnicy żydowskiej i Stare Mjasto. Goście czeszy byli obecni w Muzeum Narodowym na wieczorne muzyki i poezji urządzone nym na ich cześć przez Dyr. Muzeum, Tow. Przyjaźni Polsko - Czechosłowackiej oraz Zw. Zawodowy Literatów Polskich. Na wieczór ten przybył Marsz. Sejmu Wł. Kowalski, Minister Kultury i Sztuki S. Dybowski, Minister Rzymski i inni członkowie Rządu, ambasador Czechosłowacji Hejret i liczni zaproszeni goście ze sfer literackich i kulturalnych.

Przybyłych powitał w charakterze gospodarza Muzeum Narodowego Dyr. S. Lorentz zaznaczając, że przyjazd pisarzy czechosłowackich jest dalszym ogniewem przyjaźni między dwoma narodami. Członkowie Rządu, ambasador Czechosłowacji Hejret i liczni zaproszeni goście ze sfer literackich i kulturalnych.

Program koncertu wypełniły utwory muzyki i poezji polskiej (Chopin, Młynarski, Żarębski, Norwid, C. Miłosz oraz czeskiej (Dworzak, Seifert) w wykonaniu Zofii Rabowiczowej (fortepian) / Olgi Olgyny (śpiew), M. Wyrzykowski (recytacja), Wł. Szpilmana i Kwartetu Polskiego Radia. Z recytowanych utworów piękny i mocny w wyrazie

wiersz F. Halasa — naszego obecnego gościa — p.t. „Śpiew zwątpienia” doskonale wypowiedziany przez M. Wyrzykowskiego przyjęty został przez zebraną publiczność niezwykle gorącymi oklaskami.

Po koncercie odbyło się w sali „gotyckiej” Muzeum przyjęcie „a la fourchette”, podczas którego przemawiał Minister Kultury i Sztuki S. Dybowski.

Po Min. Dybowskim zabrał głos w imieniu Związku Literatów S. Żółkiewski podkreślając znaczenie zbliżenia narodów słowiańskich i wpływ jaki na zbliżenie to mieć może literatura.

Na przemówienie to odpowiedziała członkini delegacji pisarzy czechosłowackich p. Pujmanowa, dziękując z całego serca za wznoszące przyjęcie zgotowane w Polsce pisarzom czechosłowackim. W pierwszym dniu pobytu w Warszawie autorka była wstrząśnięta zmniejszeniem stolicy Polski, równocześnie jednak wzbudziły w niej nieklamany podziw — energia i zapał z jakim ludność Warszawy odbudowuje swe ukocone miasto.

ODZNACZENIA

Członkowie bawiącej w Warszawie delegacji pisarzy czechosłowackich złożyli szereg oficjalnych wzy-

Pierwsza wizyta złożona została Ministrowi Kultury i Sztuki S. Dybowskiemu. Gościom towarzyszyli: ambasador czechosłowacki J. Hejret i attache kulturalny ambasady dr. Sedávy. Podczas przyjęcia obecni byli m. in. dyr. Biura Współpracy Kult i Zagranicą dr. J. Starzyński oraz przedstawiciele Departamentu Literatury nac. J. E. Płomiński i nac. Sierżputowski. W trakcie audyencji rozmowa toczyła się dookoła zagadnień kulturalnych, interesujących przedstawicieli literatury polskiej i czechosłowackiej. Minister Dybowski udzielał gościom wyjaśnień, dotyczących procesu organizacji życia kulturalnego w Polsce z podkreśleniem jego momentów społecznych.

Na zakończenie wizyty Minister udekorował w imieniu Prezydenta R.P. członka delegacji, znakomitego poeę Fr. Halasa, prezesa Czechosłowackiego Zw. Zaw. Literatów, Krzyżem Komandorskim Orderu Polonia Restituta, nadany mu za zasługę zbliżenia kulturalnego polsko-czechosłowackiego, a w szczególności za dokonanie przekładów „Dziadów”, „Konrada Wallenroda” i „Grzyby” Mickiewicza raz „Lilli Wenedy” i „Balladyni” Słowackiego.

Po audyencjach u ministra Dybowski

skiego i ministra Skrzyszewskiego, delegacja pisarzy czechosłowackich złożyła wizytę dyr. Departamentu Prasy i Informacji Min. Spraw Zagr. Gen. Groszowi.

W godzinach popołudniowych odbyło się spotkanie dla gości czechosłowackich u radcy Ambasady Czechosłowackiej dra Sedávygo. Wic. czorem członkowie delegacji obecni byli na przedstawieniu „Orestej” w Państwowym Teatrze Polskim, gdzie w czasie antraktu podejmowani byli lampką wina przez dyrektora Teatru dra Szyfmana Arnolda.

POLSKO - CZECHOSŁOWACKA WYMIANA TEATRALNA.

W ramach dalszej wymiany kulturalnej pomiędzy Polską a Czechosłowacją, zespół Teatru Polskiego ośrodka Bielsko - Cieszyn pod dyrekcją Stanisława Kwaskowskiego wyjeżdża w końcu maja r.b. na Zaozie, gdzie wystąpi gościnnie w komedii Al. Fredry „Damy i huzary” w Karwinie, Trzyńcu, Orłowej i Cieszynie Zachodnim. Rewizyta „Divadla tejskiego” nastąpi w Bielsku w dniach 6 i 7 czerwca i w Cieszynie Wschodnim dnia 8 czerwca r.b. Zespół czechosłowackiego teatru zaprezentuje się naszej publiczności w sztuce o. partej na motywach narodowych pt. „Marysia”.

Kronika teatralna

Z KONKURSU SZEKSPIROWSKIEGO „ROMEO I JULIA” NA SCENIE TEATRU TORUNSKIEGO

Teatr Ziemi Pomorskiej w Toruniu wystawił w ramach ogólnopolskiego konkursu szekspirowskiego tragedię „Romeo i Julia”. Widowisko inscenizował dyr. Horzyca, który wystawił sztukę w warunkach jak najbardziej zbliżonych do epoki szekspirowskiej, bez dekoracji, z ilustracją muzyczną. Sztukę zagrano prawie bez skreślenia, zastępując jedynie prolog Szekspira znanym wierszem Norwida. Spośród wykonawców wyróżnił się Gołębiowski i Mincerówna w rolach tytułowych oraz Molska i Salsburski.

Premiera toruńska stanowi wielki sukces artystyczny Teatru Ziemi Pomorskiej.

ODZNACZENIE ANTONIEGO RÓŻYCKIEGO

Wybitny art. dram. Antoni Różycki, dyrektor Teatru Miejskiego w Lublinie odznaczony został z okazji jubileuszu 40-lecia pracy scenicznej krzyżem kawalerskim „Polonia Restituta”.

Teatr Miejski w Lublinie wystawił sztukę Szaniawskiego „Adwokat i róża” z Antonim Różyckim w roli adwokata.

W ramach ogólnopolskiego konkursu Szekspirowskiego Teatr „Wybrzeże” pod dyr. Iwo Galla wystawił komedię „Jak wam się podoba” w przekładzie T. Białkowskiego. Na czoło wykonawców wysunęli się M. Bogurska, R. Kossobudzka i R. Mucha. Ilustrację muzyczną K. Meyerholda wykonał zespół Filharmonii Bałtyckiej. Dekoracje projektował Iwo Gall.

Teatr w Jarosławiu po „Mazepie” Słowackiego i „Zemście” Fredry wystawił „Powrót posła” Niemcewicza.

Po dwutygodniowym tournée na Ziemiach Odzyskanych, gdzie występował Teatr Ziemi Rzeszowskiej cieszyły się wielkim powodzeniem, teatr przygotowuje wystawienie sztuki Niccodemiego „Cień” w reż. znakomitej artystki Wandy Siemiaszkowej. Na sezon letni Teatr Ziemi Rzeszowskiej udaje się na gościnne występy do Cieplicy, gdzie zaangażowany został przez Państwowy Zarząd Zdrowia.

Na afisz Teatru Wielkiego w Poznaniu wchodzi operetka czeskiego kompozytora Nedbala „Winobranie” w przekładzie St. Roya.

Kronika muzyczna

Filharmonia Państwowa w Katowicach jest placówką muzyczną obejmującą swą działalnością cały niemal Śląsk. W piątki odbywają się koncerty symfoniczne, w niedzielę z udziałem solistów i chórow, koncerty popularne muzyki słowiańskiej, połączone z tańcami. W porozumieniu z Kuratorium Okręgu Szkolnego organizowane są również koncerty szkolne, poprzedzane pogadankami. Dużą popularnością cieszą się koncerty robotnicze, urządzane w każdą sobotę. Poza tym Filharmonia urządza liczne koncerty na prowincji w ośrodkach miejskich, przemysłowych oraz w poszczególnych zakładach pracy na terenie całego województwa.

W Sopocie odbył się XIII z kolei koncert symfoniczny w wykonaniu orkiestry symfonicznej Filharmonii Bałtyckiej pod dyr. Bohdana Wodiczko z udziałem pianisty Zbigniewa Krzewieckiego. Program zawierał utwory Francka, Ogińskiego, Prokofiewa.

Rozpoczął się w Krakowie dwutygodniowy kurs dla nauczycieli lekcji słuchania muzyki, jako przedmiotu nauczania w szkołach umuzykalniających. Na kursie tym słuchacze zapoznają się z organizacją szkół umuzykalniających oraz przejdą przez szkolenie w prowadzeniu głównego przedmiotu nauczania w tych szkołach, t. j. lekcji słuchania muzyki.

Staraniem Tow. Muzycznego w Olsztynie w 120-tą rocznicę zgonu Beethovena w Teatrze Młodych odbył się koncert kameralny Tria Poznańskiego pod dyrekcją Zdzisława Jahńskiego. Na program złożyły się utwory Beethovena i Czajkowskiego.

Z ruchu wydawniczego

Przeniesiona w ub. r. ze Lwowa do Wrocławia placówka wydawnicza „Książnica „Atlas“ rozwinęła już ożywioną działalność. Dotychczas „Książnica Atlas“ wydała 52 książki, w tym 26 podręczników szkolnych, 16 pomocy naukowych, przy czym podręczniki szkolne ukazały się w kilku wydaniach. Między wydanymi dziełami znajduje się specjalna 2-tomowa praca zbiorowa znawców problemów Ziemi Odzyskanych przeznaczone dla nauczycieli i pracowników Uniwersytetu Wrocławskiego, pt. „Oblicze Ziemi Odzyskanych“.

Nakładem Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych wyszły z druku nowe podręczniki szkolne. Dla szkół średnich wydano Eugeniusza Turkiewicza podręcznik chemii dla III klasy gimnazjum ogólnokształcącego p.t. „Świat chemii“ oraz podręcznik dla szkół zawodowych przemysłu metalowego opracowany przez inż. Wincentego Czerwińskiego p.t. „Zasady chemii i materiaoznawstwo“.

Dla szkół powszechnych ukazały się: Z. Klemensowicza i J. Zlabkowej „Nasz język“ podręcznik gramatyki dla VII oddziału, oraz Fr. Bielaka, W. Szyrkowskiego i A. Bardacha „Czytanka polskie dla VII oraz dla VIII oddziału“.

Ukazały się również dwa zeszyty „Ćwiczeń geograficznych“ A. Chałużyńskiego i M. Janiszewskiego — „Świat“ i „Europa“. Z periodycznych wydawnictw pedagogicznych ukazały się nowe numery miesięczników „Nowa szkoła“, „Dzieci i wychowanie“ (Nr 1-2) oraz „Poradnik dla nauczyciela“ (Nr 5).

W serii Ziemi Odzyskane Biblioteki Popularno-naukowej P.Z.W. wydały broszurę Mariana Pleziana p.t. „Palatyn Piotr Włostowicz“ (szkieł historyczny o ciekawych postaciach śląskiego meza stanu z XII wieku), zaś z serii Przyrodniczej tejże biblioteki — Ireny Ruskowskiej broszurkę p.t. „Stonka ziemniaczana“ (spółżyjąca walka ze szkodliwym pasożytem).

Nakładem Spółdz. Wydawniczej „Książka“ wyszła ostatnio z druku: praca p.t. I. Narbutta p.t. „Ludzie i wydarzenia“. Jest to przyczynek do historii okupacji i walk wyzwolczych. Obok kronikarskiego opisu akcji terrorystycznej okupanta obrazowane są tu fragmenty walk partyzanckich i akcji niepodległościowego ruchu podziemnego.

Zbiór artykułów Stanisława Ryszarda Dobrowolskiego p.t. „Wolność, ale jaka“, poruszających różne aktualne problemy współczesnej Polski. Marii Jarochowskiej „Ludzie, którym nie stawia się pomników“. Autorka w prostych i serdecznych słowach opowiada o znacznej pracy robotników różnych ośrodków przemysłowych w Polsce, przyczyniającej się do odbudowy kraju.

Ze wznowień „Książki“ należy wymienić „Dziady“ Adama Mickiewicza wydane w ramach Biblioteki Pisarzy Polskich i Obcych oraz powieść Zofii Nałkowskiej „Romans Teresy Hennert“.

Ulanowa tańczy Szekspira

Z prasy angielskiej przedrukujemy wrażenia z koncertu w Moskwie, w którym wzięła udział słynna tancerka rosyjska — Halina Ulanowa. Na koncercie obecni byli przedstawiciele mocarstw, biorących udział w konferencji moskiewskiej.

Wielki Teatr w Moskwie. Plakat głosi wielkimi literami: „Halina Ulanowa tańczy Julię!“ W foyer programy z wielkim napisem: „Halina Ulanowa tańczy Julię!“ W morzu świateł, w którym tonie foyer, tłum ludzi mówi o jednym: „Halina Ulanowa tańczy Julię!“

Wszystko to wydaje się nieprawdopodobne. Dziś wieczorem nie usłyszymy, a zobaczymy Szekspira. Usłyszymy wizerowaną muzykę Prokofiewa, usłyszymy — być może — w pierwszych rzędach szelest kostiumów, kroki tancerek, które nawpół unoszą się w powietrzu. Szekspira zaś zobaczymy.

Na widowni gasną światła. Ciężka kurtyna podnosi się mękko. I wtedy z mroku dalekiej sceny wyrasta ona — Halina Ulanowa — Julia szekspirowska. Jeszcze nie owa Julia barwnych, pełnych temperamentu i namiętności świat w rodzinie Capuletich. Jeszcze nie Julia dramatu szekspirowskiego. Rozbawiona i po dziecięcemu dzika, pełna szczę-

cia, niczego nie pragnąca, za niczym nie tęskniąca, urocze, młode stworzenie, pełne kipiącego życia.

Jak ona to tańczy — Ulanowa! Czy tańczy? Nie, ona przeżywa Julię. Przeżywa Julię od czubków krążących po scenie stóp, do wąskiego oblicza, z którego spoglądają na scenę wielkie oczy. Przeżywa Julię w miękki, uroczym uśmiechu, tak żywo, tak intensywnie, tak bezpośrednio, że my wszyscy na parterze nie możemy pojąć: czy tańczy przed nami dziecko, czy też kobieta?

Ale oto Julia przed lustrem. W lustrze rozkwitająca dziewczyna. Już nie — dziecko. Spogląda na swoje odbicie w lustrze obcymi oczyma. Zamka uśmiech dziecięcy. Gdy odchodzi ona od lustra jej ruchy są bardziej pewne siebie, ale i bardziej powściągliwe. Teraz na scenie uśmiecha się dziewczę, które być może w tej chwili przeżywa już swój los...

Halino Ulanowa! Wiem, że jesteś światową sławą, a jednak zadziwiający jest obraz, gdy całe auditorium powstrzymuje oddech. I kiedy na scenie kroczy na przeciw swemu Romeo, gdy jesteś równocześnie wszystkim — dziewczyną, dzieckiem, kobietą — gdy nie wiesz, jakiego głosu masz słuchać — głosu

miłości, czy strachu — dźwięczną wtedy w sali nieśmiertelne słowa Szekspira o miłości, zrodzonej pod złą gwiazdą, która za przedmiot wybrała sobie wroga śmiertelnego...

Halina Ulanowa tańczy Julię... Po raz pierwszy przeżywamy w tej formie raz jeszcze największe i najpiękniejsze sceny miłosne literatury światowej. Ulanowa przerasta tę scenę. W olbrzymia je do wizer. Uogólnia je na miarę wszechludzka. Jest równocześnie Julią i Izolda, Hero i Salomea, tańczy wielki poemat nieśmiertelnej miłości kobieciej.

Czy jest to sama Julia, która teraz broni swej miłości i z odwagą patrzy śmierci w oczy? Która, jak biały cień przenika do klasztornej celi Lorenzo? Czy rzeczywiście pije ona śmierć? Nam tu, w krzesłach wydaje się, że zasnęła tylko, że żyje...

Halina Ulanowa tańczy Szekspira... Nie barwną muzykę Prokofiewa, ani też którykolwiek klasyczny balet. Tańczy szekspirowską Julię.

Gdy wracamy, zatrzymujemy się znów w foyer przed portretem Ulanowej. I jeden z nas powiada: „Zdumiewające! Nie padło ani jedno słowo. Ale czy nie zgodzą się panowie z tym, że przez cały czas słuchaliśmy Szekspira?“

Śpiew na pustyni

Znany w Polsce, niedoceniony zresztą śpiewak Prokopieni obiedza teraz z koncertami polskie stacje lotnicze. Witają go wszędzie, bodaj nawet z większym entuzjazmem niż dostojników przybywających na defilady.

Bardzo to przyjemne, stwierdza Prokopieni, ale jednak największy mój sukces był w L'bi, pod Solim.

A było tam tak:
W gwiazdzista noc Prokopieni wygramolił się na ciężarówkę i z jej szczytu śpiewał po rosyjsku, zasłuchanym karpaczką pieśń buriaczką. Na pustyni akustyka jest lepsza, niż w Królewskiej Operze.

Włosi oddaleni o niespełna milę, też słyszeli doskonale.

Nazajutrz poddali się całemu oddziałem bez sprzeciwu.

— Skoro jeszcze otrzymaliście rosyjskie posiłki, rzekli, to już nie mamy szans. Niech sobie Duce sam dałaj wojnę.

Jacy Rosjanie, zdziwili się Polacy, co wam przyszło do głowy?

— No przecie słyszeliśmy, jak ich generał śpiewał wczoraj.

— Ależ to był nasz kolega Prokopieni.

Idący za druty Włosi mieli tylko jedno życzenie: zobaczyć właściciela tak potężnego basu. Pokazano im Prokopienego z daleka.

— E grande soldato! stwierdzili zgodnie.

Pochwała z ust wroga jest zawsze najcenniejsza.

(Wyjątek z książki K. Zbyszewskiego: „Z Marszałkowskiej na Picadilly“).

Kapralski bas

Napoleon, Hitler i Mussolini byli kapralami. Został nim mianowany i znany w Polsce śpiewak Prokopieni. Honorowym tylko — żeby mu się w głowie od zbyt wysokiej szarży nie zawróciło.

— Ale, — mówi Prokopieni ze zwykłą sobie skromnością, — Hitler i Mussolini śpiewają dziś cienko, a ja grubo!

Tak grubo nawet, że podczas prób w Albert Hallu, gdy huknął „Starego kaprala“, część sufitu się zawaliła. Gmach jest zamknięty na miesiąc.

— Sorry, oświadczył zarząd Albert Hallu, ale nasza sala była zbudowana z myślą wytrzymałością co najwyższej niemieckich bomb. Na taki głos nie byliśmy przygotowani.

Z winy nieprzewidywających inżynierów, Prakopieni musi tedy zacząć ze swym koncertem.

— A występ w Albert Hallu, mówi on, będzie dla mnie taką samą emocją co dla początkującego dziennikarza wywiad ze mną. Z książki Karola Zbyszewskiego: „Z Marszałkowskiej na Picadilly“.

Dlaczego czytam „Dziennik Łódzki“?

WŁADYSŁAW SMÓLSKI, literat: — „Dziennik Łódzki“ ma najwięcej ogłoszeń, a ogłoszenia to niewyczerpana kopalnia tematów.

NATA LERSKA, tancerka: — „Dziennik Łódzki“ był pierwszym piśmie, jakie ukazało się w Łodzi po odzyskaniu niepodległości, a ja jestem wierna swym przyzwyczajeniom.

Gwiazdy wiosenne

Na sklepieniu niebieskim, jak w kalejdoskopie, przesuwają się coraz to nowe grupy gwiazd, zależnie od pory roku, a tym samym od obrotu ziemi dookoła słońca.

Zarysy gwiazdozbiorów dawały zawsze duże pole wyobraźni. Bujna fantazja Greków starożytnych zaadaptowała im postaciami bohaterów i przeniosła swoje legendy w przestrzenie międzygwiazdowe.

Tak np. okolice Gwiazdy Biegunowej były siedliskiem straszliwego dramatu Andromedy, przykutej do skały z rozkazu oca Cefeusza (pobliższy gwiazdozbiór), tuż obok matka Kaspiopea, siedząca na swym wspaniałym krześle z gwiazd (kształt litery W) przyglądała się beznadziejnie córce i zbliżaniu się wielkiego potwora morskiego (gwiazdozbiór Włoryba), który chciał ją pożreć. Na szczęście przybywa Peryszna na skrzydlatym koniu (gwiazdozbiór Pegaza) z głową Meduzy, której spojrzenie zamienia wszystko w kamień, unieszkodliwia potwora i oswada Andromedę.

Dziś zaginęła pamięć o tych mitach, ale greckie nazwy gwiazd pozostały.

Astronomowie współcześni nie układają już bajeczek, po prostu nadszła gwiazdom nowoodkrytym numery i wciągają je do katalogu.

ZÓŁTY OLBRYZYM

Na wiosnę w południowej części

nocnego nieba błyszczy złotym światłem wsparta gwiazda Arktur. Łatwo ją odnaleźć, jeżeli w myśli przedłużymy ogon Wielkiej Niedźwiedzicy trzykrotnie w dół.

Arktur jest gwiazdą względnie młoda. O wieku gwiazd mówi ich kolor. Gdy gwiazda połyskuje białym światłem o odcieniu błękitu lub fioleto — nazywamy ją młodą, gdyż jest w pełni rozżarzenia i promieniowania, ten pirat jej dochodzi do 40.000 stopni C.

Złota gwiazda jest już nieco posunięta w latach, ale potrafi jeszcze wydobyć z siebie 5.500 stopni C. Taka właśnie jest Arktur.

Najstarsze gwiazdy są czerwone lub ciemno-czerwone, o temperaturze 1.400 stopni C. Są to gwiazdy wygasające, które z biegiem czasu staną się dla nas niewidoczne.

Szybkość Arktura wynosi 400 km na sekundę. Zawrotny ten pęd jest dla nas niedostrzegalny z powodu niezmiernych odległości, jakie nas dzieli od tej gwiazdy.

Gdyby wstali z grubu starożytni Grecy czy Rzymianie — nie dostrzeżliby żadnej zmiany na niebie.

Żeby zobaczyć małą różnicę w położeniu Arktura pomiędzy gwiazdami, musiałby zmarnychwstać czoło wiek sprzed 4.000 lat.

WŁOSY BERENIKI

Znowu legenda, tym razem egipska. Odnosi się do grupy gwiazd

wiosennych, które dostrzegamy w obszarze Wielkiej Niedźwiedzicy.

Berenika, żona króla egipskiego Ptolemeusza III, oddała na ofiarę bogom swe włosy. Zrobiła to z rozpaczy, drząc o życie męża, który wyjeżdżał na niebezpieczną wyprawę wojenną. Złożyła ślub i wykonała go, gdyż król powrócił szczęśliwie. Obcięła włosy i przytworzyła je kapłanowi.

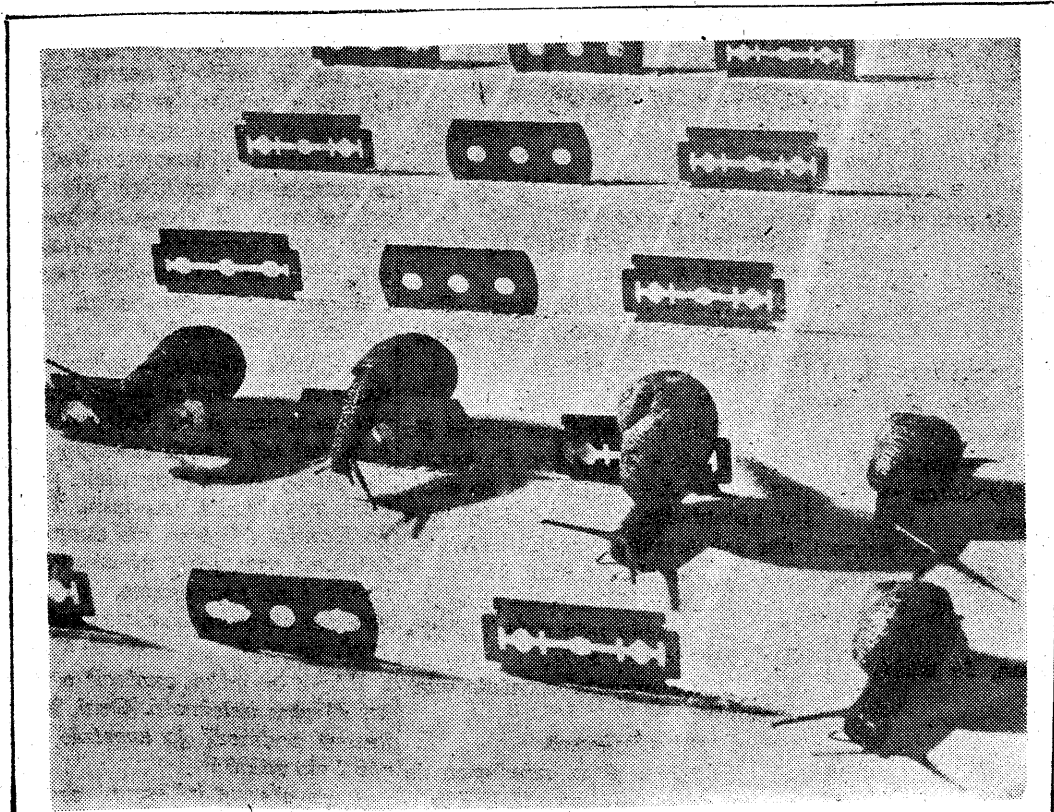
Ptolomeusz wpadł w gniew, gdyż włosy były piękne, a krótka fryzura nie była w modzie. Wówczas kapłan chcąc pocieszyć króla, wskazał mu na niebie grupę gwiazd rozsiągniętych i oznajmił, że ofiara Bereniki została przyjęta i że to są jej włosy.

PANNA Z KŁOSEM

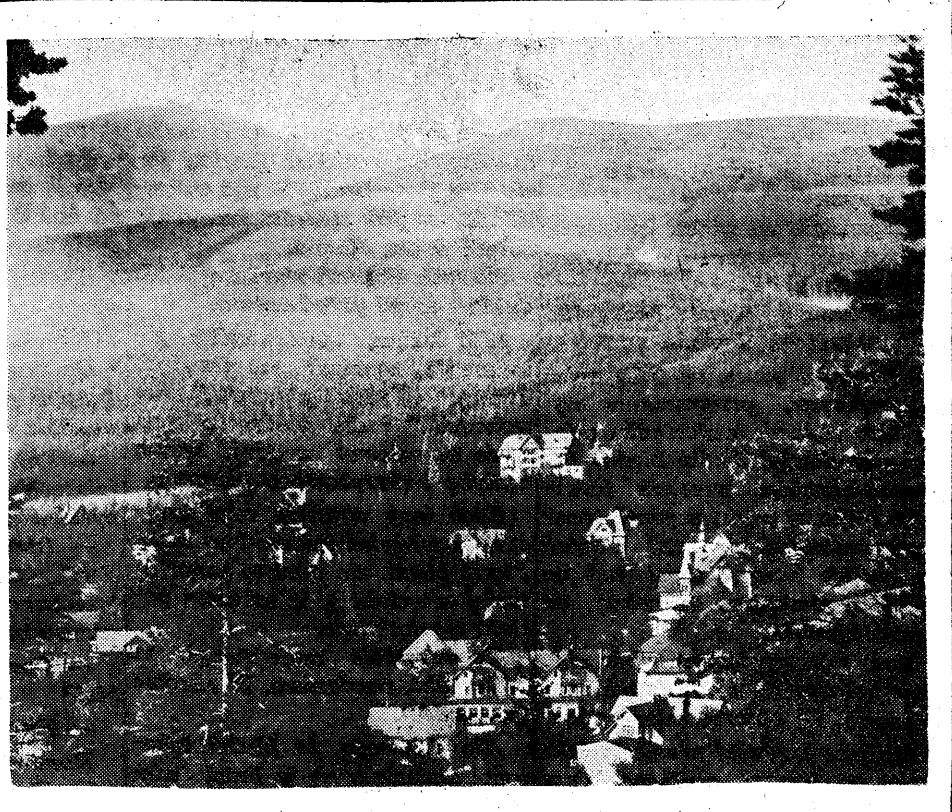
Blżej horyzontu można zobaczyć gwiazdozbiór Panny, której największa ozdoba jest gwiazda Kłos. Błyszczą jak brylant na tle ciemnego nieba.

Charakterystycznym gwiazdozbiorem wiosennym jest Korona Północna, która każdy z łatwością dojrzy, gdyż usprawiedliwia nazwę. Jest to półkoła, złożone z drobnych gwiazd. Dwie gwiazdy obok siebie, też na linii horyzontu, noszą nazwę Wag.

Takie oto są aspekty wiosennego nieba, ożywione bujną fantazją starożytnych.



Najnowsza pasja Anglosasów: „Wyścigi ślimaków z przeszkodami.“ „Zawodnicy“ mają do pokonania przeszkody w postaci stępionych żyłtek. Zwyciężył ślimakowy, Atom, przed Merkurem (z prawej). Wyścig trwał 7 godzin. Dwa ślimaki z боку — to kibice.



Karpacz — u stóp Śnieżki (1605 m nad p. m.) najpiękniejsza miejscowość klimatyczna Ziemi Odzyskanych.

ROZRYWKI UMYSŁOWE

POD KIEROWNICTWEM ROMUALDA MIAŁKOWSKIEGO

ROZSTRZYGNIECIE

CZWARTEGO TURNIEJU ZADANIOWEGO
IV Turniej Zadaniowy obejmował ogółem 21 zadań, przy czym ogólna suma punktów do zdobycia wynosiła 60. W turnieju wzięły udział 72 osoby, których spis podajemy poniżej. Liczby przed nazwiskami oznaczają kolejność miejsca zajętego w turnieju, liczby po nazwiskach, w nawiasach, oznaczają liczbę punktów, zdobytych przez daną osobę.

Bielsko: 19/20. Niemcowa Dorota (49).
Głyna-Ortowo: 61. Lesiak Mieczysław (5).
Kołuszki: 57. Derwisz Janina (7).
Łęczyca: 42/43. Gasiorowicz Wacław (23).
Łódź: 12/15. Bednarek Stanisław (56), 66/71. Bednarek Włodzisław (3), 45/46. Bodek Stanisław (16), 21/24. Boruściński Lucjan (47), 48/53. Brzozowski L. (10), 38. Cęćka wicz Kazimierz (30), 33/36. Cynker Stanisław (32), 47. Cynker Wiesław (12), 33/36. Czerwiński Witold (32), 58/60. Dębski Zygmunt (6), 48/53. Dzierżyński Józef (10), 44. „Ed-ka” (21), 12/15. Gałdecki Zdzisław (56), 48/53. Gawroński Aleksander (10), 30. Grabka Zofia (37), 25/26. Gulińska Maria Krystyna (45), 62/65. Jagiełło Franciszek (4), 33/36. Jakacki Stanisław (32), 17/18. Janowski Ignacy (52), 27/28. Jarosławski Jan (44), 62/65. Jasiński Ludwik (4), 66/71. Jezierski Przemysław (3), 66/71. Kaleta Wacław (9), 29. Karpow Eugeniusz (38), 12/15. Komorowska Maria (56), 17/18. Krawczyk Adam (52), 40. Kuna Wacław (26), 66/71. Kwiłńska Alina (3), 21/24. Kwiatkowski Kazimierz (47), 41. Makowski Marcin Jerzy (24), 54. Marciniak Mieczysław (9), 55/56. Marczkowski Marian (8), 72. Matyszkiewicz Kazimierz (2), 45/46. Neuhorn Janina (10), 6/11. Nowaczyk Dorota (57), 4/5. Nowaczyk Jan (58), 27/28. Fliszczyński J. (44), 58/60. Raczynski Kazimierz (6), 6/11. Rybacki Bolesław (57), 1/2. Rydel Mieczysław (60), 6/11. Salm Andrzej (57), 6/11. Salm Irena (57), 48/53. Starostecki Lechosław (10), 21/24. Starzyński Stanisław (47), 19/20. Strażak Ryszard (49), 66/71. Szczepaniak Kazimierz (3), 31. Szorc Zygmunt (36), 48/53. Szulc Wawrzyniec (10), 6/11. Świderski Edmund (57), 62/65. Tatar Andrzej (4), 48/53. Torzecki Zenon (10), 37. Wiśniewska St. (31), 62/65. Wiśniewski Zenon J. (4), 32. Witkowski Henryk (3).

Niwka (Tomaszów Maz.): 55/56. Sulmowski Tadeusz (8).
Otwock: 16. „Kasta” (54).
Ozorków: 4/5. Maziarz Józef (58).
Pabianice: 66/71. Kołacz Edmund (3), 21/24. Lukaszewiczówna Aldona (47), 3. Zwolska Jadwiga (59).
Piotrków Tryb.: 33/36. Jodłowski Janusz (32).
Radomsko: 25/26. Godawa Andrzej (45).
Wałbrzych: 39. Matwiejuk Eugeniusz (29).
Wrocław: 42/43. dr Wandokanty Franciszek (23).
Zgierz: 58/60. Kubiński Władysław (6), 1/2. Lubnaar Władysław (60), 6/11. Soloniewiczowa Waleria (57).

NAGRODY TURNIEJOWE OTRZYMUJĄ:
1. p. Rydel Mieczysław, Łódź, ul. Roosevelta 18 (ZUS) — „Niebo” Sir James'a Jeans'a.
2. p. Lubnaar Władysław, Zgierz, ul. Szczęśliwa 1 — „Znaszli ten kraj?” Boy'a zeleńskiego.
3. p. Zwolska Jadwiga, Pabianice, ul. Żelazna 15 — „Nowa Miłość” Jarosława Iwaszkiewicza.
4. p. Maziarz Józef, Ozorków, ul. Zagajnikowa 35 — „Ugory” Józefa Pogana.
5. p. Nowaczyk Jan, Łódź, ul. Poznańska 45 — „Wybór Poezji” Antoniego Słonimskiego.
6. p. Rybacki Bolesław, Łódź, ul. Wscho dnia 74, m. 7 — „Z Kraju Milczenia” Wojciecha Żukrowskiego.
7. p. Salm Andrzej, Łódź, ul. Mostowa Nr 5 — „Kordian i Cham” Leona Kruczkowskiego.
8. p. Salm Irena, Łódź, ul. Mostowa 5 — „Zwierzeta z lasu dzwiczego” Arkady Fiedlera.
9. p. Świderski Edmund, ul. Abramowskiego 1, m. 3 — „Noc” Jerzego Anrzejewskiego.

10. p. Soloniewiczowa Waleria, Zgierz, ul. Łęczycka 9 — „W rozwalonym domu” Jana Dobrzańskiego.

NAGRODY POCIESZENIA

w wyniku losowania przypadki następującym osobom:
1. p. Niemcowa Dorota, Bielsko śl., ul. Zielona 10, m. 4 — „Dokumenty Pruskie” Edmunda Osmańczyka.
2. p. Jarosławski Jan, Łódź, ul. Narutowicza 109 — „Mitologia i realizm” Jana Kotta.
3. p. Krawczyk Adam, Łódź, ul. Łęczycka 36 — „Ludzie stamąd” Marii Dąbrowskiej.

Większość uczestników IV Turnieju Zadaniowego (37 osób) nie wzięła udziału w głosowaniu na Turniej autorski, t. j. nie podała nam, które trzy zadania konkursu uważa za najlepsze i najbardziej pomysłowe. Osoby te zostały pominięte w przyznaniu nagród.

ROZSTRZYGNIECIE TURNIEJU AUTORSKIEGO

Z zadań wchodzących w skład Czwartego Turnieju Zadaniowego otrzymali głosy:

- Zadanie 1. Szarada („Kasta”) 7
2. Arytmograf (Janusz Jodłowski) 1
3. Szarada („Kasta”) 2
4. Łamigłówka arytmetyczna (Zygmunt Szorc) 2
5. Szarada („Kasta”) 2
9. Zadanie konikowe („Em. Jot”) 4
10. Bilet rebusowy („Kasta”) 1
11. Trzypletowa „kamenica” („Irka”) 7
12. Rebus (Edmund Kołacz) 10
13. Krzyżówka („Bukowiec”) 3

14. Kosz chyba bez dnia („Ed-ka”) 6
15. Zagadka (dr Fr. Wandokanty) 3
16. Szarada (Wł. Lubnaar) 7
17. Logogryf muzyczny (Ryszard Strażak) 10
18. Arytmograf (Witold Czerwiński) 1
19. Zadanie literackie (Lud. Wik Jasiński) 8
20. Rebusiki literowe („Irka”) 6
21. Uwaga, bo... (I. Janowski) 5

Razem głosów . . . 105

Ogółem w „plebiscyście” wzięło udział 35 osób.

NAGRODY AUTORSKIE otrzymują:
Za miejsce 1. p. dr Stanisław Kaszubski („Kasta”), Otwock, ul. Żeromskiego 4 — „Popioły” w 3 tomach Stefana Żeromskiego.

Za miejsce 2/3 p. p. Edmund Kołacz, Pabianice, Tkacka 16 i Ryszard Strażak, Łódź, Wieckowskiego 56 — po 1 egzemplarzu książki Stanisława Strumpha-Wojtkiewicza „Gwiazda Władysława Sikorskiego”.

**
Książki są do odebrania w redakcji „Dziennika Łódzkiego”, Łódź, ul. Piotrkowska 98, III p., codziennie między godziną 10—15. Zamiejscowym — będą wysłane pocztą.

Rozstrzygnięcie Konkursu Wielkocelego — z powodu braku miejsca, ogłosimy za tydzień.
R. M.

Kącik filatelistyczny



„Tak szeroko omawiana w prasie seria rooseveltowska San Marino — czytamy w nr. 4 „Die Basier Taube” — jeszcze się nie ukazała. Tymczasem jednak ASDA (American Stamp Dealers Association) wzięła dnia 24 lutego 1947 r., „pod lupę” politykę znaczkową tej małej republiki i między innymi postanowiła nie katalogować tej wybitnie spekulacyjnej serii. Zarząd poczty San Marino nie potwierdza, ale i nie demontuje wiadomości prasy fachowej. Czy jest prawdą, że nakład wyniesie 31.000 serii i że tylko głowa rodziny w San Marino będzie mogła nabyć w okienku po jednej serii, podczas gdy „reszta” zostanie odczypana bezpośrednio „handlarzom”? Na naszej pierwszej reprodukcji widzi my dwulitrowy znaczek lotniczy z tej głośnej już

tak serii.
Druga reprodukcja przedstawia nowy znaczek Stanów Zjednoczonych, dostarczony nam przez Biuro Filatelistyczne T. Gryźewski (Łódź, ul. Piotrkowska 47). Jest to fioletowa trzycentówka, która ukazała się dnia 10 kwietnia br. w stulecie śmierci Józefa Pulitzera. Obok podobizny Pulitzera czytamy jego myśli: „Our republic and its press will rise or fall together” — Nasza republika i prasa wzrosną lub upadną razem.

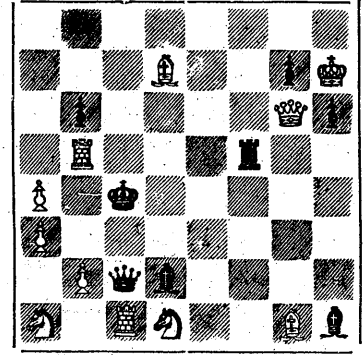


Filatelistyką, tak rozpowszechnioną już na całym świecie, zajęła się też i telewizja. W początku bieżącego roku telewizyjny oddział BBC przeprowadził ciekawy reportaż z londyńskiej wystawy znaczków, która — jak już o tym donosiliśmy — odbyła się w Instytucie Imperialnym.

(w.)

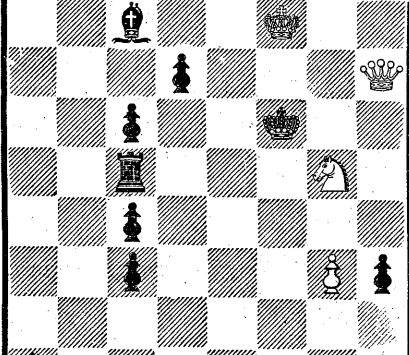
Szachy

Zadanie Nr 55. — Autor: J. Scheel, Norwegia — „Sahove Umeni” 1947.



Białe: Krf8, Hh7, Gh1, Sg5, Pg3 (5 figur).
Czarne: Krf6, Wc5, Ga1, c8, Pc3, c4, c6, d7, h3 (9 figur).
Mat w 3 posunięciach — 3 pkt.

Zadanie Nr 56. — Autor: A. Ellerman, Argentyna — „Arbejder Skak” 1947.



Białe: Kh7, Hg6, Wb5, cl, Gd7, g1, Sa1, dl, Pa3, a4, b2 (11 figur).
Czarne: Krc4, Hc2, Wf5, Gd2, h1, Pb6, g7, h6 (8 figur).
Mat w 2 posunięciach. — 2 pkt.

W seansie gry jednoczesnej mistrza Smysłowa w Łodzi w dniu 29 kwietnia roku bież. w partii z Rydlem po 38 posunięciach wytworzyła się następująca pozycja:
Białe: Krl1, He2, We3, gl, Gc3, Pa2, d4, e5, f3, g2, h3 (11).
Czarne: Krg8, Hf5, Wg3, g6, Gd5, Pa7, b7, c6, g7, h4 (10).
Po ostatnim ruchu białych (Wgl1), który nie był najlepszy, czarne (Rydell) efektywną kombinacją rozstrzygnęły partię na swoją korzyść:

38.....
39. g2xh3
40. Hh2
41. Wxf3
42. Wg2
Wxh3x
Exh3x
Gxf3x
Hxf3x
h3!
i białe poddały się.

Staropolska gościnność zawodzi na ogół, jeśli chodzi o inkasentów i posłańców z urzędu skarbowego. Rzadko kto posiada dostateczny zapas pogody ducha, by zaprezentować takiemu panu szczerą uśmiech, by pogadać z nim o tym i o owym.
Przeważnie na widok inkasenta wzdychamy po sepie i mruczymy niby to do siebie:
— Znowu rachunek! Nic, tylko płac, człowieku, i płac...
Ujrawszy sumę, na jaką opiewa rachunek, przewracamy meczensko oczami, a nierzadko udajemy omdlenie. Zanim biedny inkasent otrzyma wreszcie należność i opuści czym prędzej nasz dom, nasłuchać się musi urągania na ciężkie czasy, utyskiwań na śrubę podatkową, narzekania na marne zarobki.
A co jest, powiadam, winien biedny inkasent? Ja tylko tak, nawiasowo. W obronie inkasentów.
Opisane powyżej przyjęcie inkasenta, to jeszcze najłagodniejszy rodzaj. Często spotykają biedaka gorsze przykrości.
Jedną z moich znajomych przyjął kiedyś inkasent z gazowni, uchyliwszy tylko trochę drzwi.

FELIETON

W OBRONIE INKASENTÓW

— Niech pan nie przychodzi tak często ze swoimi głupimi rachunkami — burknęła mu opryskliwie. — Już sąsiedzi zaczynają mówić o nas obojgu.
Po tych słowach zatrzęsła biedakowi drzwi przed nosem.
Mój kuzyn, spodziewając się inkasenta, wywiesił na drzwiach kartkę: „Tyfus plamisty! Nie wchodzić!” i dla większego wrażenia namalował u góry trupią czaszkę i skrzyżowane piszczelce.
Ktoś inny wreszcie miał zwyczaj przedstawiać inkasentom nogę. Płacić płacił, ale miał tę przynajmniej satysfakcję, że inkasent potłukł się dotkliwie.
Te wszystkie moje uwagi, to tylko tak... nawiasowo. W obronie inkasentów.
Nic dziwnego, że biedni inkasenci zmieniają się w ludzi wiecznie wystraszonych. Przez ulice prześlizgują się chyłkiem, czując na sobie setki niechętnych spojrzeń. Każdego z nich poznasz na odległość i dlatego wystarczy wy-

stawić w oknie pikietę w formie żony lub tp., by wiedzieć, kiedy zaryglować drzwi i nie otwierać na żadne dzwonki, pukania, ani zaklęcia.
Ale kończmy już z uwagami nawiasowymi i przystąpmy do właściwego opowiadania.
Do drzwi p. Felusia Miętusa za dzwonił pewnego razu jakiś elegancki mężczyzna.
— Pan Miętus? — spytał otwierającego mu gospodarza — Kopytkiewicz jestem.
— Bardzo mi tego... — odparł Felus, jako że był człowiekiem grzecznym. — Co pana do mnie sprowadza?
— Pozwoli pan, że wejdę głębiej?
— Proszę...
Rozsiadłszy się wygodnie w fotelu, Kopytkiewicz spojrzął bystro na Felusia.
— Czy ktoś z pana bliskich nie służył przypadkiem w wojsku w Anglii?

— Owszem. Mój brat stryjeczny.
— Czy nie Karol Miętus?
— Nie. Bronisław.
Kopytkiewicz uderzył się dłonią na płąk w czelo.
— Racja! — wykrzyknął — Broniek! Broniek Miętus! Taki wysoki brunet, prawda?
— Nie, niski i tysy.
— Niski i tysy! Oczywiście! Po myliłem go z Jędrukiem Pogończakiem. Ale teraz już go sobie przypominam. Broniek! Żyliśmy z nim jak bracia. Szkoła chłop! Złoty był z niego człowiek!
— Za pozwoleniem, — przerwał Felus — dlaczego pan mówi: „był”.
Przecież Broniek żyje.
— Kiedy przysłał ostatnią wiadomość?
— Przed miesiącem.
— Właśnie. A w międzyczasie zmarł na udar serca. Płakaliśmy, jak bobry.
Felus Miętus zerwał się, jak oparzony.
— Marychna! — przyknął na-

żonę. — Broniek umarł. Trzeba będzie na mszę dać i wdowie po nieboszczyku jaką zapomoję. Ty sobie musisz sprawić czarny welon. Oj, co to wydatków teraz będzie! Akurat przed pierwszym, kiedy każdy grosz wyliczony. No, ale trudno, nieboszczykowi nie można żałować. I stypę żalobną też mu trzeba urządzić. Zwiastunem prawdziwego nieszczęścia pan jesteś, panie Kopytkiewicz. Tyle wydatków nas czeka!
— Panie Miętus, — odezwał się nagle Kopytkiewicz — zapłać pan ten rachunek, za który pan załoga już od dwóch miesięcy. Teraz ja się panu przyznam, że jestem zwykłym inkasentem. Żadne go Bronka Miętusa nie znam. Jeżeli pan oszczędził na mszy, na stypie i na zapomódze, to może pan ten skromny rachunek pokryć, no nie?
Klnąc brzydko, zapłacił pan Felus Miętus należność. Czui, że inkasent podszedł go szpetnie, ale coż było robić?
A na obronę inkasenta przypomnijmy sobie wstępne rozważania tego felietonu. Musiał się chłop uciec do fortelu.
Władysław Orłowski